Nr. 59. **Lwów dnia 12. Marca 1861.** **Wtórek.**

Wychodzi we Lwowie codziennie, wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach uroczystych.
Cena prenumeraty we Lwowie wynosi na rok cały 16 zł., na pół roku 8 zł., na kwartał 4 zł. — z przesyłką pocztową w kraju na rok cały 20 zł., na pół roku 10 zł., na kwartał 5 zł.
Miesięcznie dla Lwowa 1 zł. 35 kr. w. a.
Pojedynczy numer kosztuje 10 centów w. a.

GŁOS

Ogłoszenia przyjmuje Administracya „Głosu“ z opłatą od wiersza drobnym drukiem (petit) za pierwsze i jednorazowe umieszczenie po 10 centów, za każde następne po 5 centów, z dodatkiem należytości stęplowej po 30 centów od każdego umieszczenia. — Listy reklamacyjne nie opieczętowane nie frankują się.
Biuro Redakcyi i Administracyi „Głosu“ w rynku w domu narożnym pod l. 179. na drugiem piętrze.

Telegram „Głosu.“

Wiedeń dnia 11. marca, godzina 9 wieczór. — „Deak i Szaleny wybrani posłami na sejm peszteński. Angielskie okręty wojenne przybywają pod Sotorinę, Spalato i Zarę. Garibaldi mówi znowu o uwolnieniu Rzymu i Wenecyi. Deputacya czeska już odjechała.“

Lwów dnia 11. marca.

O sprawie najważniejszej i głównie nas obchodzącej, której z tego powodu pierwsze w naszym dzienniku dajemy miejsce, nie mamy do dziś dnia żadnej wiadomości stanowczej. Listy, odebrane przez nas wczoraj i dzisiaj z Warszawy, a z których jeden podajemy w naszym numerze dzisiejszym, zajmują się tylko bliższemi szczegółami, już to owego wielkiego pogrzebu, który się swoją głęboką, jednomyślną i tak poważną żałobą nie mało do podniesienia ogólnej dla nas sympatyi przyczynił, już szczegółami dalszego usposobienia mieszkańców Warszawy. Donosi on nam zarazem tę zajmującą wiadomość, jak mocno samiż Moskale są przekonani, że moralnie zostali pobici. Pierwszy to raz uczuli oni przewagę oświaty polskiej nad sobą — a przynajmniej pierwszy raz publicznie się do tego przyznali: jestto wielkie dla nas zwycięstwo! Co też słusznie nasz list nadmienia, że cały rozum mieszkańców Królestwa powinien być teraz wytężonym ku temu, ażeby umiejętnie z tego zwycięztwa korzystać. Wskazało ono im wszakże za nadto jasno dalszą drogę postępowania a zarazem i dalsze środki do prowadzenia raz rozpoczętej wojny, ażeby tę broń, którą zwyciężają tak świetnie, mieli zamienić na inną i na tę właśnie, którą barbarzyństwo wojuje i przy swoich olbrzymich siłach tak łatwo zwycięża.

Co do ogólnych losów Królestwa, nietylko niemasz jeszcze dotąd odpowiedzi na adres z Petersburga, ale nie nadeszło jeszcze nic takiego, coby pozwalało wnosić na pewno, jaką ta odpowiedź będzie. Chwiejące się między doniesieniami, — to że xiążę Gorczakow sam po tę odpowiedź wybiera się do Petersburga, — to że W. x. Konstanty, brat panującego Cesarza, z bardzo wolnomyślnemi usposobieniami do Warszawy przyjeżdża, — rozdwojone są pod tym względem domysły wszystkich dzienników. Jedne z nich wróżą na pewno, że Królestwu zostanie przywróconą konstytucya z roku 1815, — drugie, jak n. p. „L'Opinion nationale“ i „Augsburska Gazeta Powszechna“, o których jeszcze wspomnimy poniżej, otwierają dla Polski daleko rozleglejsze widoki, — nakoniec trzecie, trzymając się drogi pośredniej, nie mówią wyraźnie, co wedle ich zdania Królestwo w tej chwili otrzyma, lecz zdają się wypowiadać, że chociaż to nie będzie konstytucya z r. 1815, będą to jednak zawsze znaczne koncesye. Nie znając bliżej historyi z ostatnich lat a zarazem i stosunków Królestwa, nie umieją trafić w prawdziwe tych domyślnych koncesyj nazwisko. Dlatego pozwalamy sobie domyśleć się za nich i powiedzieć, że tem, co nie będzie konstytucyą a przecież znaczną będzie koncesyą, jest zapewne Statut organiczny, po zniesieniu konstytucyi przez Cesarza Mikołaja Królestwu nadany, ale nigdy w życie nie wprowadzony. Ten to sam statut, o którym niedawnemi jeszcze czasy, pewnemu obywatelowi odwułującemu się do niego, powiedział Muchanów z całą otwartością: — „Statut jest nie dla was, tylko dla Europy.“ Nie pragnąc tego statutu, bo życzymy Królestwu daleko więcej, jesteśmy zdania, iż zaprowadzenie tego statutu zamiast konstytucyi jest w tej chwili bardzo możebnem: bo jest to właśnie ustawa tego rodzaju, której brzmienie może pod wielu względami uspokoić opinię europejską, a zarazem zostawia bardzo obszerne pole wiarołomnym dążnościom władzy. Tym sposobem będzie coś nakształt konstytucyjnej ustawy w obec Europy — a samowola w rzeczywistości: co zawsze było główną dążnością rosyjskiego rządu.

Jednak zaprowadzenie statutu organicznego przypuszczamy tylko w takim razie, jeżeli zajęcie się mocarstw zachodnich sprawą polską będzie tylko pomiernem a parcie opinii europejskiej na Rosyę tak słabem, że pośród głosów o innych sprawach bieżących tylko w cichy szept się zamieni. Do tych obudwóch wpływów przywięzujemy zawsze wagę nieobojętną a nawet główną: i to nie tylko dla tego, że w dobrą wolę Rosyi nie możemy na żaden sposób uwierzyć; ale także dla tego, że państwo to od lat kilku w europejską politykę wchodzi europejskiemi drogami i ma zkąd inād bardzo wiele powodów, ażeby się na tych drogach we wszystkich kwestyach utrzymać. Jest to wzgląd bardzo ważny, i dla tego lepszych dla Polski widoków w tej chwili tylko na tych drogach szukamy i oczekujemy. Z tego powodu bardzo nas z bliska obchodzi to wszystko, co o sprawie polskiej mówi prasa europejska, która nie tylko jest organem owego szóstego wielkiego mocarstwa, które się zwie „opinią publiczną,“ ale zarazem jest dla nas jedynem, acz zapewne bardzo przyćmionem, zwierciadłem usposobień dwóch wielkich mocarstw zachodnich. Wracamy więc znów do dzienników, ażeby z nich zdać sprawę w krótkości.

Przeglądając dzienniki z dwóch dni ostatnich, uderza nas przedewszystkiem nagła zmiana opinii w tak nazwanej „Gazecie krzyżowej“ pruskiej. Bardzo zdradzieckie miał z razu ten dziennik zamiary względem sprawy polskiej, bo rozpuścił wiadomość, jakoby Cesarz rozkazał jak najsurowiej obejść się z Warszawą i ani myślał o jakichkolwiek choćby najmniejszych koncesyach. Chciał on tym środkiem obchodzić przy pierwszym zaraz oddechu spodziewany entuzyazm prasy zachodniej dla sprawy polskiej, zagrodzić jej drogę do podniesienia dobrego ducha w Polakach — a w razie najgorszym przynajmniej wysondować, jakby takie zachowanie się Cesarza rosyjskiego było w Europie przyjętem i w razie takim, gdyby było przyjętem obojętnie, dodać mu do takiego kroku otuchy. Zamiar ten jednak mu się nie udał: bo wieścią tą tylko dzienniki francuskie cokolwiek pobałamucił, ale opinii ich wcale nie zmienił, — a dziś nad wszelkie nasze spodziewanie, sam zwinął chorągiewkę za wiatrem, który go zawiał zapewne z Petersburga i w obszernym artykule usiłuje własnemi słowy Europę przekonać: że Francya, która porozumiała się z Rosyą w kwestyi wschodniej, porozumie się z nią bez wątpienia i w polskiej, a skutkiem tego Królestwo otrzyma także koncesye które mu pozwolą rozwijać się w kierunku i duchu narodowym. Ta zmiana zdania w organie takim, który ażeby go zwięźle zcharakteryzować, w nienawiści ku Polakom idzie o lepsze z samym rządem pruskim, nie jest bez znaczenia dla dalszych widoków królestwa.

Pruska „Volkszeitung,“ która jeszcze pod koniec przeszłego roku przepowiadała, że ani kwestya włoska, ani wschodnia, tylko kwestya polska jest kwestyą naglącą dnia dzisiejszego „die brennende Frage des Tages,“ — ale pomimo to tylko wtedy zapatrywała się z jakokolwiek znośnej strony na nią, kiedy jej tego było potrzeba dla dogodzenia swej nienawiści ku Austryi, — dzisiaj tak pisze:

W dzisiejszym stanie rzeczy Rosya ma przed sobą tylko dwie drogi: albo utłumić Polskę na korzyść Austryi, i w razie potrzeby na nowo utłumić Węgrów; albo odbudować królestwo Polskie i zorganizować go na ruinę dla Austryi. Wiemy o tem, że ostateczna decyzya Rosyi w tej kwestyi nie jest tak bliską, jak się to zdaje Polakom; niemniej przeto przyznajemy się, że ostatnie wypadki w Polsce tylko nas utwierdziły w tem przekonaniu, iż reorganizacya Polski jest obecnie jedną z głównych dążności Rosyi.“

Nawet sam „Nord“, który dotąd usiłował dowodzić, że warszawskie wypadki zostały wywołane przez Austryę i ciągle przepowiadał stan oblężenia i bombardowanie, teraz przypuszcza już możność koncesyj a nawet widocznie w nie wierzy.

Dzienniki angielskie, o ile je mamy pod ręką, wszystkie jednogłośnie stają po stronie Polaków — i stają z taką energią, siłą i otwartością, jaką zawsze widzimy we wszystkich sprawach stanowczych w synach Albionu. Jako próbkę ich sposobu widzenia rzeczy i ich wymowy, dajemy następujący wyjątek z „Times“, które tak piszą:

„Gdy sobie przypomnimy wszystko, czego się Rosya dopuszczała na Polsce od lat trzydziestu, nasuwa nam się naturalnie pytanie: czy Polska jeszcze istnieje! Czy jest rzeczą podobną, ażeby żelazna ręka Mikołaja nie była złamała tego ludu; ażeby pokolenie, które od kolebki pobierało systematycznie wychowanie rosyjskie, którego uczono, że car jest najwyższą głową śmiertelników i że być przypuszczonym do jego służby jest najpiękniejszym z przywilejów człowieka, ażeby to pokolenie mogło jeszcze mówić o niepodległości i organizować demonstracye? Gdzież się nauczyła słów: Ojczyzna, wolność, prawa narodowe? Jakież to xiążki uszły baczności cenzury, jakież dzienniki mogły poddmuchnąć myśl rozruchu, jacy nieprzyjaźni i zgubną wymową obdarzeni podróżni mogli się zakraść do kraju?

„A jednak Polacy, młodzi ludzie, którzy jeszcze nie żyli wówczas, gdy w. x. Konstanty zmusił młodzież ostatniej generacyi do powstania, znają te wszystkie rzeczy zakazane. „Rozwijają chorągiew z białym orłem; spełniają toasty na cześć Kościuszki, obchodzą uroczyście rocznicę bitwy pod Grochowem. Rzecz widoczna, że znaleźli się pomiędzy nimi nauczyciele gorliwi, a oni byli pilnymi ich uczniami. W domu rodzinnym powzięli z ust matek, starych sług, a nawet wieśniaków tradycye o wolności. Komendanci i gubernatorowie rosyjscy, mimo że zaprowadzili wychowanie rosyjskie na wielkie rozmiary, nie zdołali zniszczyć tych wpływów.

Gdyby potrzeba było dowodu uczuć, jakiemi naród polski jest ożywiony, znalazłby się w adresie do cesarza przez mieszkańców Warszawy podanym i podpisanym. W tym dokumencie są życzenia i cierpienia narodu polskiego skreślone z zadziwiającą śmiałością, a zarazem z taką godnością, że kto nie wierzył, ten teraz uwierzy, że naród polski żyje w całej pełni, i godzien jest tego miejsca między innemi narody, jakiego się z taką świadomością praw swych domaga.

Znajdujemy również w dziennikach angielskich wiadomość o adresie komitetu zamieszkałej tam emigracyi polskiej, wystosowanym do angielskiego narodu. Z rozmaitych jednak powodów musimy na teraz co do tego adresu poprzestać na tej wzmiance pobieżnej.

Dziennikarstwo francuzkie nie zmienia wcale raz przyjętego tonu co do kwestyi polskiej. Owszem przeciwnie, ton ten podnosi coraz wyżej. Pomijamy niepewne jeszcze a błąkające się po nich wieści: o usposobieniach Cesarza i X. Napoleona, o odpowiedzi Cesarza hr. Kiselewowi i radach przezeń dawanych Alexandrowi II. a wreszcie o zachowaniu się X. Napoleona względem Polaków — niektóre szczegóły takie podajemy pod rubrykami; — tu podnosimy to tylko, że jeżeli dziennikarstwo francuskie odrazu jasno i trafnie pojęło właściwe znaczenie wypadków warszawskich, jeżeli niewątpliwie odgadło życzenie narodu: to teraz upomina się z równą trafności energią, ażeby tym życzeniom stało się zadość. O ile wiemy, a mamy wszystkie znaczeniejsze pisma francuskie pod ręką, żadne z nich nie czyni od tego wyjątku: nawet L'Independance Belge“, dotychczas nie bardzo dla nas przyjazna, poświęca sprawom polskim naczelne szpalty i w takim samym duchu przemawia. Najcierpliwszą wszakże z nich wszystkich jest „L' Opinion nationale“, która powiada:

„Byłoby to godnem monarchy, który ogłasza usamowolnienie włościan, ażeby w tym samym czasie ogłosił także i niepodległość (l'independance) Polski. Zdobędzież się na tę szlachetność car? Uwolniłże on się tak dalece od dławiącej narody polityki swojego ojca, ażeby dopełnił w obliczu świata tego czynu sprawiedliwości? Niebawem to obaczymy.“

Najciekawszą jednak jest jeszcze zawsze dla nas w obec kwestyi polskiej „Augsburgska Gazeta powszechna,“ która nie tylko że się nie zdaje w zajęciu dla nas innym dziennikom uprzedzać, ale co większa posuwa niejednokrotnie sprawę polską tak daleko, jak się na to nie odważył dotąd nikt inny. W jednym z ostatnich numerów jej korespondent paryzki tak mówi:

Panuje tu przekonanie, że Napoleon III stara się w Petersburgu wszelkiemi najusilniejszemi i najzręczniejszemi sposoby o to, ażeby Alexandra II do przywrócenia konstytucyi z r. 1815 w królestwie Polskiem nakłonić. W obec takiej restauracyi a zarazem i autonomii w Galicyi, którą austryacka konstytucya zaprowadza, trudno przypuścić, ażeby i Prusy poddanym sobie Polakom ważnych koncesyj nie uczyniły. Tym sposobem położonoby kamień węgielny do odbudowania Polski. Albowiem w takim razie w. x. Poznańskie i Galicya będą coraz bardziej ciężyć ku Polsce rosyjskiej, a Warszawa coraz widoczniej stawać się będzie stolicą polskiej narodowości. Nakoniec po długich staraniach uda się Francyi i Rosyi odbudować istotnie Polskę i to w sposób taki, który Rosyi żadnego nie przyniesie uszczerbku. Jak więc widzicie, nikt tu nie myśli, ażeby wypadki Warszawskie w jakibądź sposóbź mogły nadwerężyć porozumienie Francyi i Rosyi. Należy ztąd wnosić, iż zgodność Francyi i Rosyi w kwestyi wschodniej jest już tak dalece ugruntowaną, że i kwestya polska w niej się pomieści, i albo przy niej drugą rolę odegra, albo też w niej samej znajdzie swe rozwiązanie. W skutek takiego pojmowania sytuacyi obecnej, trzeba się domyślać, że z przywróceniem konstytucyi w królestwie Polskiem w najbliższym są związku zdarzenia, które obecnie przygotowują się w Turcyi.“

Wyjątek ten z „Gazety Augsburgskiej“ podajemy z łatwo domyślnych powodów, bez żadnej z naszej strony uwagi. Dodajemy tylko, że to, co tu powiedziano o Warszawie, może się chyba cudzoziemcowi wydawać rzeczą nową, albo taką, która się ma dopiero ziścić w przyszłości. Ktokolwiek bowiem zna bliżej Polskę, albo przynajmniej wie o tem, jakie jest zwykle ciążenie każdej historycznej narodowości, ten wiedział o tem od dawna: że jakiekolwiekby były granice pomiędzy częściami dawnej Polski, chociażby te granice były jak mury chińskie i chociażby nikt nigdy o ich zniesieniu ani pomyślał: to zawsze Warszawa była, jest i będzie stolicą polskiej narodowości. Nie czynią tego ani rozmyślne usiłowania ludzkie, ani też polityczne dążności: jest to bowiem skutkiem prawa natury, prawa Boskiego, którego żadna moc ludzka ani przełamie, ani też przeistoczy, — jak to widzimy dziś najdowodniej, gdzie uczucia narodowości powstają nawet z kilkuwiekowych mniemanych grobów i ciążą moralnie tam, gdzie im, nie sztuka, nie interesa mocarstw, nie polityczne widoki, ale historya zbudowała stolicę. Jeżeli więc ma być mowa o kwestyi polskiej — a jest już o niej mowa wzdłuż i wszerz Europy — to dla każdego chcącego o niej mówić rozsądnie nie może być ani wątpienia, że punktem jej wyjścia a zarazem i głównym dla niej warsztatem może być tylko jej historyczna stolica. Jesteśmy też przekonani najmocniej — i chcielibyśmy to przekonanie wpoić w świat cały, — że jak kwestya ruska, którą napróżno usiłują niektórzy rozwiązać to w Wiedniu, to w Petersburgu, to nareszcie we Lwowie, nie może być nigdzie indziej rozwiązaną, jak tylko w stolicy Rusi, w Kijowie: tak też i kwestya polska, w jakimbądź czasie i w jakichkolwiek rozmiarach, może się tylko rozwiązać w stolicy Polski, w Warszawie.

Lwów dnia 10. marca. Dzisiaj odbyło się na strzelnicy zgromadzenie w celu zawiązania Towarzystwa pomocy dla ubogich rzemieślników. Liczne zebranie osób, nie należących zwykle do narad naszego obywatelstwa miejskiego, a nawet tegoż samego obywatelstwa liczniejsze niż zwykle przy podobnych sposobnościach zgromadzenie zapowiadało, że gorliwsza o dobro ogółu część jego zechce korzystać ze zdarzenia tego, aby się porozumieć jeszcze o innych sprawach. Jakoż nie omyliło nas oczekiwanie. Po od-

czytaniu statutu Towarzystwa, podobnego do wszelkich tego rodzaju statutów i przyjęcia takowego ryczałtem, zagaił jeden ze zgromadzonych sprawę wyboru posła na sejm. Po przemówieniu prezydującego burmistrza na poparcie wniosku: ażeby się zastanowić nad tem, kogo wybrać i po wyłuszczeniu jego zdania o przymiotach posła, przyczem głównie zwrócił uwagę na to, iż powinien rozumieć interesa gminy i mieć w nich żywy udział, odezwało się kilku innych mowców z ogólnemi zdaniami o warunkach potrzebnych na posła. Utkwiły nam w pamięci z tych mów, nie wielkiego zresztą znaczenia, dwie bardzo trafne uwagi: że kandydat na posła powinien być znanym ze swego wyznania wiary politycznej, i że powinien mieć odwagę cywilną w zastępowaniu spraw publicznych. Po tych ogólnych uwagach życzyliśmy sobie usłyszeć nie przymioty, ale imiona kandydatów. Jakoż istotnie po niejakiej przerwie odezwał się głos p. Kajetana Jabłońskiego, jako sprawozdawcy gdzie indziej już odbytej narady. Z wnioskiem, ażeby uznanych kandydatów przyjąć i w tem zgromadzeniu, byli to pp. Smolka, Ziemiałkowski, Leszek Borkowski i Marek Dubs. Inny głos odezwał się prostując sprawozdanie p. K. Jabłońskiego, zwłaszcza co do pp. Ziemiałkowskiego i Leszka Borkowskiego, iż wspomnione grono postanowiło jednego z tych dwóch kandydatów proponować na posłów nie zaś obudwóch, zważywszy że każdy z nich ma widok być jeszcze gdzie indziej obranym. P. Mieczysław Darowski zabrał głos co do kandydata starozakonnego i zwrócił na to uwagę, że tutejsi starozakonni już się uorganizowali w celu wybrania posła, że ustanowią (albo już ustanowili) komitet z mężów posiadających zaufanie gminy, aby ci im przedstawili kandydata, któremu wszyscy swój głos dadzą. Wnosił więc p. Darowski, aby uwzględnić to życzenie starozakonnych, którzy za to, nie roszcząc sobie prawa do więcej nad jednego reprezentanta, dadzą głosy swoje tym kandydatom chrześciańskim, którzy będą mieli za sobą większość chrześciańskiej ludności. Tak słuszne żądanie zostało przyjęte z milczącem uznaniem. Wniósł dalej p. Darowski, że pomimo wszelkiej czci i poważania, jakiem jest przejęty dla wspomnionych przez p. Kajetana Jabłońskiego kandydatów, wie on, iż lista takowych zbyt jest szczupła w stosunku do rozmaitości zdań panującej między obywatelstwem. Należy jego zdaniem na liście kandydatów zamieścić większość liczbę imion, niż ma być liczba posłów (tak zwykło się dziać wszędzie, gdzie posłów wybierają). Przedstawił więc ze swojej strony jako kandydatów xięcia Leona Sapiehę i p. Krzeczunowicza. Z pośród wielu głosów, odzywających się między innemi i w sprawach osobistych; a nienależących do rzeczy, nadmienić wypadło praktyczną uwagę pana Lundy (syna), iż w celu porządnego przeprowadzenia wyborów i kandydatury na posłów powinna się gmina podzielić na części, i w każdej części postanowić komitet, któryby przedstawiał kandydatów, i przez porozumiewania się z drugiemi komitetami sprowadził zgodność i słuszny podział głosów wyborczych, (ażeby nie wybrali np. albo wszyscy jednego posła, albo każda sekcya innych czterech). W końcu godne są uwagi dwie przemowy, które bardzo pomyślne uczyniły wrażenie i godnie zakończyły posiedzenie, mianowicie pp. Ziemiałkowskiego i Krzeczunowicza.

P. Ziemiałkowski dziękował za ufność w sobie położoną tym, którzy go przedstawili jako kandydata, a oświadczywszy, iż gotów zawsze ustąpić miejsca temu w kandydyturze, który na większą ufność sobie zasłuży, powołał się na swoją przeszłość i swoją gotowość do posług publicznych. Dalej zwrócił p. Ziemiałkowski zwięźle, a wymownie uwagę na znaczenie i ważność miast, mianowicie w krajach polskich. Mówił o ich przeznaczeniu uwolnienia kraju od przewagi obcego przemysłu i handlu, od napływu obczyzny, podniesienia samoistnego bytu materyalnego, jako jednego z najgłówniejszych przeznaczeń stanu miejskiego. O potrzebie zaś szerzenia oświaty między ludem wiejskim, z którego często się szeregi miejskiego stanu uzupełniają, mówił p. Z. jako o drugiem najważniejszem przeznaczeniu miast. Winny one pośredniczyć między stanem wiejskim a wyższemi warstwami społeczeństwa, które, zdaniem p. Z., zbyt wielki przedział rozgranicza, aby stanowić mogły zupełnie ścisłą spojnię. Stan miejski winien tę najniżej w umysłowym względzie stojącą warstwę narodu podnieść do godności obywatelstwa przez oświatę, obudzić w niej patryotyzm i poczucie spólności z całym narodem. Dalej mówił p. Ziemiałkowski o trudności powołania posła u nas, o potrzebie wielkiej odwagi cywilnej w obec tak niedostatecznych ustaw sejmowych jakie posiadamy, które nawet osobistej nieodpowiedzialności posła nieorzekają. Poseł nasz, zwłaszcza gdy pojmie swoje zadanie może być narażony nawet na utratę wolności osobistej. A jednak winien on być nieustraszonym i w legalnej granicy dyplomu z 20. października i wymagań kraju przedłożonych p. ministrowi stanu wszelkich praw kraju naszego stanowczo się domagać. Nareszcie zwrócił uwagę na konieczność zgody i jednomyślności przy wyborze posła, gdyż mamy naprzeciw siebie stronnictwo, mniej liczne w prawdzie (liczące do 1800, podczas gdy my liczymy przeszło 3000) ale silne nienawiścią przeciw narodowości naszej a obfite w środki działania, które z każdego podziału między nami korzyść dla siebie wyciągnie.
Głos p. Ziemiałkowskiego oklaskami kilkakrotnie przerywany został niemi i w końcu uwieńczony.

Niemniej ważny, chociaż tylko szczególnego stosunku gminy dotyczący był głos p. Krzeczunowicza. Uderzyło to już niejednego, że przedstawiając kandydatów i słysząc tak wymowne wyłuszczenie powołania miast, nie przyszło nikomu na myśl, że właśnie stan właściwie mieszczański, rękodzielniczy i kupiecki, nie jest bynajmniej zastąpiony w liście kandydatów. Tę myśl podniósł w krótkiej a jasnej przemowie p. Krzeczunowicz i wezwał do pomnożenia listy kandydatów imionami mieszczańskiemi. Oklaski i dziękczynny okrzyk był odpowiedzią na ten głos. Pomnożono w skutek tego listę kandydatów imionami pp. Jabłońskiego, Chylińskiego, Boczkowskiego, Armatysa i Wieczyńskiego.

Nie należy tej listy bynajmniej uważać za stanowczą ani zamkniętą, owszem uchwalono zastanowić się nad kandydatami, równie jak urządzić stosowny podział na grono wyborcze i utworzyć komitet wyborczy. Temu poświęcone będą przyszłe zgromadzenia, z których najbliższe odbędzie się we wtorek, znowu na Strzelnicy.

Korespondencye „Głosu.“

Z nad Sanu 8. marca.

Doczekawszy się ordynacyi sejmowej dla naszego kraju i gdy wkrótce wybory na posłów nastąpić mają, rzucam myśl, która może się przyjmie, a tą jest aby każde koło wyborcze bezpośrednio przed rozpoczęciem wyborów, udało się *in corpore* tam zkąd płynie wszelkie natchnienie dobrego, wszelka radość i pociecha! Tam niech błaga za pośrednictwem naszej orędowniczki, Polski królowej, pana nad pany, aby nas i przy tym wyborze natchnąć i oświecić raczył. . . Westchniejmy oraz gorąco na intencyę ofiar świeżego gwałtu i przemocy . . . Poczem przystąpmy do wyborów posłów, które jeżeli nie wypadną wszystkie podług życzeń naszych, przynajmniej nie będziemy sobie mieli nic do wyrzucenia!!..

Na te myśl rzuconą tutaj, nie jeden może adept Wolteryanizmu wzruszy ramiony i szydersko się uśmiechnie, żywię jednak otuchę, że większa część narodu trzymająca się wiernie tradycyj po ojcach naszych, przyjmie ją mile i z pobłażaniem wysłucha!...

Rzeszów 8. marca.

Dnia wczorajszego, odbyło się w tutejszym kościele parafialnym, uroczyste nabożeństwo żałobne, przy asystencyi licznego duchowieństwa, za poległe w Warszawie w dniu 28. lutego ofiary. Kościół był przepełniony, prawie cały stan miejski, a nawet wielu Izraelitów, młodzież szkolna, kobiety, dzieci, włościanie i obywatele wiejscy z sąsiedztwa, wszyscy wiedzeni jednem uczuciem zebrali się, by westchnąć do Boga za temi niewinnemi ofiarami. Podczas nabożeństwa puste były ulice a sklepy pozamykane i całe miasto przybrało postać uroczystej żałoby. I zaiste pogrążeni byliśmy wszyscy w ciężkim smutku, bo nietylko, że stały nam przed oczyma owe smutne wypadki, ale zostawaliśmy jeszcze pod wrażeniem owej złowróżonej wiadomości berlińskiej, głoszącej, że w Warszawie zaprowadzony stan oblężenia: a chociaż źródło tej wiadomości, z którego tyle po świecie rozchodzi się o nas nienawistnych fałszów, nakazywało mieć wiarogodność w podejrzeniu, przecież trudno było oprzeć się obawie i odeprzeć wszelkie po temu podobieństwo. Szczęściem, że nasze dzienniki tak rychło zadały kłam temu fałszowi i uspokoiły choć w części nasze obawy o los Warszawian i Królestwa. Daj Boże aby ta krew niewinnie w ofierze przelana, nie przelała się daremnie i ulżyło się naszym braciom ciężkie ich jarzmo.

Tarnów 8. marca.

(*J. K.*) Czytamy w dniu dzisiejszym obwieszczone plakatami rozporządzenie wysokiego c. k. namiestnictwa z dnia 4. b. m. w skutek którego każdy ten, co się nie wykaże, jako wszelkie podatki rządowe w zupełności zapłacił, pozbawion ma być prawa wybieralności. Pierwszy to wprawdzie ale śmiertelny cios dla statutów wyborczych, które już przez się na ciężkie chorują suchoty. Na urzędników i wojskowych, co nie płacą podatków a wreszcie nawet na starozakonnych, którzy prawie w ogólności nie są nigdy bez grosza, jest to rozporządzenie bez wpływu. Wcale inny atoli stosunek zachodzi co do miast i wsi. Znany jest ogólnie rozpaczliwy stan naszego kraju. Czy to mieszczanin posiadający dom lub rzemieślnik, ograniczeni są pierwszy na szczupły dochód czynszowny a drugi na ten nieznaczny grosz, któren z dnia na dzień krwawo zapracuje. Tak samo wieśniak po wyżywieniu siebie z familią zmuszonym jest przy tylu ciężarach bardzo często sprzedawać na podatki ostatnią chudobę. A cóż dopiero powiedzieć o posiadaczach dóbr, co przez nieszczęśliwy zbieg okoliczności w poprzednich latach z pod brzemienia długów wyzwolić się nie mogą? To rozporządzenie zastaje tedy te wszystkie klasy ludności nie przygotowane i w tem przykrzejszem położeniu, ile że termin do wyborów już krótki. —

Namacalne są następstwa tego rozporządzenia. Większa część mieszczan, wieśniaków i posiadaczy dóbr usuniętą zostanie od współudziału przy wyborach, szczególnie w obwodach zachodniej Galicyi, bo nie popłacą podatków — czemu wcale dziwić się nie można, gdyż tu nędza nie do opisania, kredytu żadnego, dochodów zaledwie na życie starczy a muru trudno głową przebić. — A przecież interesem jest samego rządu, ażeby przyszły sejm przedstawiał stosunkowo wszystkie warstwy społeczeńswa naszego kraju, bo tylko wtenczas będzie wyrazem ogółu. Pod naciskiem atoli tego rozporządzenia byłby sejm złudnym tylko reprezentantem, bo utworzony z krzywdą jednej klasy ludności względem drugiej. Nie potrzebuję do tego więcej dodawać, zostawiając resztę do osądzenia światłej opinii kraju.

Warszawa 5. marca.

㊏ Niebezpieczna chwila przejścia władzy policyjnej z rąk obywateli miasta napowrót w ręce rządu minęła, a spokojność w mieście niczem zakłóconą nie została. Entuzyazm, że tak powiem, porządku i posłuszeństwa prawu, który po wypadkach 27 lutego był ogarnął wszystkich mieszkańców Warszawy, trwa dotąd. Polacy chcieli niezaprzeczenie dowieść, że dawnej, tyle im zarzucanej wady niesforności, zupełnie się wyrzekli, i że gdy idzie o posłuszeństwo władzy, którą sami obrali i którą za legalną uznają, to mogą za wzór służyć najbardziej cywilizowanym narodom. Podobna dojrzałość we wszystkich warstwach społeczeństwa warszawskiego pozwala nam szczęśliwie rokować o przyszłości.

Dnia 4 marca zostawała władza wyłączna komitetu miejskiego, i starano się by część onej i nadal przy obywatelach miasta zachować, gdyż w takim razie tylko można było przypuścić, że miasto aż do odpowiedzi na adres spokojnie się zachowa. W tym celu przez dwa dni komitet miasta nieustannie parlamentował z namiestnikiem, i po długich a trudnych naradach, doszedł do następujących konkluzyj.

Ustanowioną została pod prezydencyą margrabiego Pauluzzi rada miejska, składająca się z 24 członków, a podzielona na 3 kadencye z 8 członków.

Radzcami temi są:

Lewiński jenerał b. wojsk polskich, Chołubiński dr. medycyny, Szlenkier kupiec, Kronenberg bankier, Mat. Rosen bankier, Karol Bayer fotograf i archeolog, Jakób Piotrowski, Felix Piotrowski właściciele domów, August Trzetrzewiński mecenas, Józef Kraszewski, Józef Koenig redaktorowie gazet, x. Wyszyński proboszcz przy kość. ś. Karola Boromeusza, x. Stecki wikaryusz tamże, Stanisław Hiszpański majster szewski, obywatele składający dawny komitet miasta. Jakób Natanson bankier, Dominik Zieliński mecenas, Henryk Krajewski (dawny wygnaniec w Syberyi), Karol Schaltza fabrykant mydła, Witkowski majster zduń, Konstanty Fiszer, pułkownik b. wojsk polskich, Antoni Trębicki korespondent Tow. Rolniczego, Antoni Wrotnowski mecenas, Henryk Karzkowski uczeń akademii medycznej, właściciel domu, przez tychże przybrani członkowie dla skompletowania rady miejskiej.

Rada ta zbiera się dwa razy na dzień w ratuszu i cała policya miejska od niej zależy. Ufamy, że aż do stanowczej odpowiedzi na adres, zdoła w mieście przykładny utrzymać porządek.

Dla zaspokojenia choć w części gorączkowych życzeń ludu warszawskiego, oraz dla zabezpieczenia go od arbitralnych środków represyjnych despotycznej władzy rządowej, zdołał komitet miasta nie bez wielkich trudności wymódz od namiestnika następujące dwa ustępstwa, które w gazetach ogłoszonemi nie zostały.

1. Gdyby ktokolwiek w królestwie polskiem dla politycznych powodów był aresztowanym, powinna o tem rada miejska natychmiast być uwiadomioną oraz o przyczynie aresztowania.

2. Każden politycznie więziony, nawet w cytadeli osadzony, może sobie wybrać obrońcę.

Jest to punkt nader ważny, gdyż głucho tajemnicze, a w tradycyi straszne postępowanie komisyi śledczej w sprawach politycznych, staje się tem samem niemożebnem.

Tyleśmy od władz tutejszych uzyskali jako wynagrodzenia poniesionych krwawych ofiar w d. 27 lutego! Nie traćmy nadziei, że i cesarz usłucha „głosu nieszczęśliwego narodu“ i udzieli nam instytucyj, na podstawie których potrafimy się normalnie rozwinąć. W każdym razie objęliśmy stanowisko, z którego nas tylko niebaczny krok zaczepny strącić może. Wytoczyliśmy wojnę na polu moralnem, uzbrojeni naszem świętem prawem, gotowi na wszelkie poświęcenia, na wszelkie ofiary. Jak w takim boju zwyciężyć można, pojął i wyraził najlepiej pewien jenerał rosyjski. „I cóż, rzekł on, zabiliśmy 8 ludzi, abdykowaliśmy na 5 dni; niech no innym razem zabijemy 50 ludzi, będziem musieli oddać cytadelę!“

Przegląd polityczny.

Rzym, Syrya i Warszawa, oto trzy główne punkty, na które wytężona jest w tej chwili cała uwaga Europy.

W osobnym artykule podajemy wrażenia, jakie na dziennikach zagranicznych wywierają dotąd wypadki warszawskie. Prawie wszędzie znajdujemy współczucie i zachęty do lepszych nadziei, wszędzie podziwiają spokój i godność, z jaką pokazała Warszawa Europie męczeńską koronę nieszczęśliwego narodu.

Z powodu mowy X. Napoleona miał hr. Kisielew żądać od p. Thouvenela niektórych wyjaśnień. Pan Thouvenel odnosi całą tę mowę do osobistych wyobrażeń i nadziei xięcia. Z tej zapewne przyczyny ogłoszono list Cesarza, w którym winszuując xięciu tak świetnej wymowy, wyraźnie powiada, że nie we wszystkiem może się z nim zgodzić. Już nieraz mieliśmy sposobność słyszeć podobne zaprzeczenia ze strony Czsarza, wywołane potrzebą sytuacyi chwilowej. Również donosi „L'Independance Belge“, że w skutek krawawych zajść w Warszawie miał hr. Kisielew konferencyę z Cesarzem Napoleonem. Cesarz radził petersburskiemu gabinetowi rozsądne uwzględnienie wymagań narodu polskiego.

Senat francuzki przyjął adres bardzo znaczną większością głosów. Po rozprawach Izby ustawodawczej w tym samym przedmiocie spodziewają się wyjaśnień ze strony rządu co do polityki cesarskiej we Włoszech.

W sprawie Syryi powiedział lord Russel w Izbie niższej, że odtąd żadnych nie ma propozycyi co do przedłużenia okupacyi przez wojska francuzkie. Napoleon wszelkiemi siłami stara się to przedłużenie uzyskać. W tym celu przybyła do Paryża deputacya Maronitów, a nawet Abdelkader wypowiedział konieczną potrzebę dalszej pomocy Francyi. Rosya jest zawsze za przedłużeniem okupacyi. Wypadki warszawskie nie osłabią przyjaznych stosunków między Francyą a Rosyą.

Anglia co do manifestacyi w Warszawie ma z Francyą być wspólnej myśli. Oba te mocarstwa, jak nam pisze nasz korespondent z Wiednia, mają wspólne uczynić Rosyi przedstawienia, aby co do Polski weszła na drogę reform. W takim razie ma Anglia pozostawić na boku obrazę bandery angielskiej przez wojska rosyjskie w Warszawie. Ministeryalna korespondencya z Berlina powiada, że widoczne jest usiłowanie pewnych mocarstw, aby z kwestyi polskiej zrobić kwestyą europejską.

Myśl X. Napoleona, pogodzenia kwestyi rzymskiej z kwestyą włoską objaśniają w ten sposób: Rzym ma być stolicą Włoch. Pius IX zatrzymuje Watykan. Kwirynał bierze Wiktor Emanuel. Lewy brzeg Tybru biorą w posiadanie wojska włoskie, prawy brzeg będzie neutralny. 300 żołnierzy będzie miał Papież dla utrzymania porządku. Prócz tego hufiec z 500 żołnierzy, dostawiony i utrzymywany przez wszystkie katolickie mocarstwa będzie tworzyć przyboczną straż Papieża. Królestwo Włoch daje papieżowi listę cywilną, wynoszącą 1.500,000 skudów. Król Włoch we wszystkich publicznych uroczystościach daje pierwszeństwo Papieżowi.

Blokada Mesyny już ogłoszona. Rozpoczęto nawet roboty oblężnicze. Mówią, że król Franciszek nietylko nakazał komendantowi cytadeli mesyńskiej bronić się do upadłego, ale także posłał mu znaczną sumę pieniędzy. Sam król ma się wybierać w podróż do Bawaryi. Królowa wdowa pozostanie w Rzymie. Izba turyńska obrała swoim prezydentem Ratazzego. Antonell ma rozesłać do dworów europejskich notę, wymierzoną przeciw broszurze Lagueronniera. „Messager du midi“ donosi, że przez Marsylią przechodzą nieustannie ochotnicy Garibaldego. Tajemny głos wielkiego wodza dochodzi ich we wszystkich krajach, nawet z Anglii w znacznej liczbie ciągną ku Włochom, aby z końcem marca zająć przykazane sobie stanowiska.

Z Węgier nadchodzą wiadomości nie nader korzystne spokojnemu rozwojowi rzeczy, wszędzie nieufność, niewiara i opor. Komitaty niekorzystnie oswiadczają się co do patentów cesarskich. Komitat Komorna zapisuje do protokółu protest co do legalności pisma królewskiego z dnia 14. jako też i patentu z dnia 26 lutego. W końcu zwraca się do kanclerza Vaya, mówiąc, że wyrażone przez komitat nadzieje są ostatnim węzłem, które wiążą kanclerza do jego wysokiego stanowiska.

Urzędowa „Wiener-Zeitung“ powiada, że z powodu mylnych w tym względzie doniesień dziennikarskich musi oznajmić, że druga deputacya ruska z Galicyi, która do Wiednia przyjechała z protestem, nie mogła od ministra być tak dobrze przyjętą jak pierwsza, która tylko adres lojalności z sobą przywiozła.

Korespondencye „Głosu.“

Wiedeń, 9. marca.

♁ Gdy wszystkie dzienniki tutejsze zapełnione są jeszcze szczegółami o wypadkach w Warszawie, pozwolicie i mnie zacząć ten list kilku uwagami nad nimi. Pierwszą i najważniejszą tych wypadków stroną jest to, że nowy akt podnoszący sprawę polską, niewinną a patryotyczną krwią podpisany, zanie-

siony został uroczyście przez tak długo ciemiężony naród przed króla i cesarza i przed całą Europę. Drugą niemniej ważną a może i stanowczą na przyszłość stroną jest, że rozum spokojnego ludu przełamał bez walki podstępne i zbrodnicze plany policyi, i że obronił bez podniesienia ręki i samą tylko powagą swego uczucia i swej godności, siebie i rzecz narodową od zdradziecko przygotowanej a zatem niechybnej klęski. Te dwie strony wypadków warszawskich wystąpią coraz wyraźniej na jaw i zrobią tak w Petersburgu jak i w innych stolicach wielkie, a sprawie polskiej przychylne wrażenie. Times już tak na te wypadki zapatruje się. Dzienniki paryzkie mówią również o nich z poszanowaniem i sympatycznem uwielbieniem. Tutejsze, choć w gruncie (mówię o niemieckich), mało przychylne sprawie innych narodowości, a zatem i polskiej, uchyliły jednak czoła przed prawdą. Wszędzie podniosły się z jednej strony należny hołd dla niewinnie przelanej krwi i dla godności i bolu narodu, z drugiej głos potępienia dla sprawców tego morderstwa i dla systematu, którego oni byli narzędziem. Europa wyrzekła przeto już swe zdanie. Od cesarza Alexandra zależy reszta.

Adres posłany do tronu, który w tej chwili już jest w ręku cesarza, przemówić powinien nietylko do jego szlachetnego serca, ale powinien podnieść jego monarszą wolę do stanowczego zerwania tak w Polsce jak i w Rosyi z ludźmi i z zasadami przeszłego panowania. Od tego zależy przyszłość nietylko Rosyi i Polski, ale całej Słowiańszczyzny, która coraz wyraźniej pokazuje na wszystkich punktach swe jednorazowe poczucie. Absolutyzm wojskowo-policyjny cesarza Mikołaja zwichnął Rosyę od jej przeznaczenia, zniszczył materyalnie Polskę i rzucił resztę Słowiańszczyzny w obumarłość lub zwątpienie. Cesarz Alexander nie może pozostać na tej drodze. Że ma chęć opuszczenia jej i że czuje tego potrzebę, dowodów na to nie brakuje. Że ma również z wielkiemi trudnościami do walczenia, to także pewna. Kwestyę uwolnienia ludu w Rosyi byłby nie doprowadził tam, gdzie doszła, gdyby się nie oparł stanowczo na ludziach postępu i dobrej woli, na stronnictwie liberalnem i patryotycznem. W przeobrażeniu wszystkich innych stosunków Rosyi, cesarz Alexander tego stronnictwa trzymać się powinien. Niech mu zaufa, a wymierzy sprawiedliwość i narodowi polskiemu. Głównymi nieprzyjacielami tak w Rosyi jak w Polsce prawa, słuszności, postępu, jednem słowem szczęścia tych dwóch narodów a następnie i sławie samego monarchy są ludzie dawnego systemu wojskowo-biurokratycznego, ślepe narzędzia niby absolutyzmu, a w gruncie własnej dumy i własnego interesu. Takich ludzi ma cesarz dotąd przy sobie w Petersburgu i ma przy xięciu Gorczakowie w Warszawie. Słyszałem od osób mających zaufanie cesarza lecz nie wyłączny wpływ na jego postanowienia, wyliczone imiona, które głos sumienia narodowego tak w Rosyi jak w Polsce już oddawna potępił, a które stoją wszakże wysoko jeszcze u władzy. Od usunięcia tych ludzi cesarz Alexander wymierzenie sprawiedliwości zacząć powinien, gdyż w ich ręku wszystkie jego choćby najlepsze rozporządzenia w niwecz się obrócą. Co do tych rozporządzeń stronnictwo liberalne rosyjskie pragnie, żeby były szczere, obszerne i życzeniom ludności odpowiednie, jeśli mają przynieść oczekiwane dobroczynne skutki. Oto jest treść tego, co tu oddawna w sferach mających stosunki z Petersburgiem, słyszę i co słyszałem na nowo po wypadkach warszawskich.

Obawa wymyślona przez reakcyę, żeby te wypadki nie popchnęły cesarza Alexandra do środkow gwałtownych przeciw Polsce, nie ma podstawy ani w charakterze tego monarchy, ani w charakterze stanu rzeczy. Reakcya tutejsza życzyłaby sobie tego, gdyż na tem mogłaby oprzeć i swoje dalsze zamiary tak względem Węgier, jak względem innych prowincyj.

Gabinet tutejszy nie zrobił dotąd w Petersburgu żadnych kroków z powodu tych wypadków; gdyby je chciał zrobić, powinienby dawszy statut i autonomią Galicyi przemawiać w Petersburgu za konstytucyą i autonomią Polski.

Zapewniają mię, że Francya i Anglia uczynią w tej mierze stosowne przyjacielskie przedstawienia, Jeżeli gabinet petersburski za niemi pójdzie, kwestya obrazy urzędnika konsulatu angielskiego i chorągwi w Warszawie pozostanie na stronie.

Stanowisko Rządu do Węgier jeszcze się o jeden stopień pogorszyło reskryptem Cesarza do Ministra Stanu o zwołaniu skupczyny serbskiej. Wszyscy nawet tu pytają, dlaczego ten reskrypt nie był wystosowany do br. Vaya. W Węgrzech znalazł on złe przyjęcie. Wybory do sejmu zajmują cały kraj. W Peszcie miały się skończyć wczoraj. Biurokracya dawniejsza usiłuje agitować lud po wsiach.

Listy z Pragi donoszą, że Rząd polecił tam władzom miejscowym wpływać całemi siłami na wybory i że stronnictwo narodowe, arystokratyczne i liberalne czeskie podało sobie rękę, żeby żadnego urzędnika nie wybrać.

Komitat nitrański wystosował dla swych posłów instrukcye. Zamknąć je można w jednem słowie — unia personalna całych Węgier z Austryą. Chce mieć palatyna, ale usuwa od kandydatury familię cesarską. Zapewne i inne komitaty dadzą swe instrukcye.

Mowa xięcia Napoleona zrobiła w tutejszych wysokich sferach wielkie wrażenie. Po jej przeczytaniu Cesarz miał naradę z hr. Rechbergiem.

Dziś pierwszy wieczór Besedy słowiańskiej na cześć apostołów Cyryla i Metodyusza.

Paryż, 5. marca.

(z) Mowa xięcia Napoleona jest wielkim faktem historycznym i należy do bardzo ważnych zdarzeń naszego czasu. Albowiem xiążę jest kuzynem cesarza, jednym z następców tronu francuskiego, był poufałym pośrednikiem pokoju w Villafranca. Xiążę mówił przez trzy godziny na wielkiem zgromadzeniu o jednej z najważniejszych kwestyj naszego czasu, to jest o sprawie włoskiej z władzy doczesnej papieża. Niektóre dzienniki nazywają mowę xięcia wspaniałą improwizacyą, i obsypują takową pochwałami. Zimniejsi, którzy nie dzielą tego zapału, zmuszeni są jednak oddać zupełną sprawiedliwość talentowi i otwartości, okazanym ze strony xięcia, i z tego powodu wzrosła jego reputacya niezmiernie od kilku dni. Panowie Monnier de la Sizeranne, Geofroy de Villeneuve, Guyard Delalain, Larrabure i O'Quin, członkowie Izby prawodawczej podali do adresu następny paragraf dodatkowy:

Najjaśniejszy Panie!

„Będąc wierny tradycyi narodowej, i w skutek której przywróciłeś roku 1849 Ojcu świętemu jego kraj, powiększyłeś załogę w Rzymie, gdy bezpieczeństwo i niepodległość najwyższego kapłana zagrożone zostały. Ciało prawodawcze dziękuje ci za to w imieniu Francyi. Mamy nadzieję, że cesarz naczelnik pierwszego narodu katolickiego zachowa państwo doczesne najwyższego kapłana, i że w ten sposób otrzymana będzie niepodległość duchowna stolicy apostolskiej, jak też i pokój ogólny.“

Od czasu przyaresztowania bankiera Mires, i i osadzenia go w więzieniu Mazas, krążyły i krążą dotąd rozmaite wieści. Słychać, że zainteresował swą hojnością bardzo dużo osób, nawet i wysoko położonych. Głoszono, że z tego powodu zaczęte śledztwo skończy się na niczem. To mniemanie rozpostarło się w ostatnich czasach tak dalece, że rząd się widział w konieczności wystąpienia przeciwko niemu. I z tego powodu został umieszczony w „Monitorze“ dzisiejszym raport do cesarza przez ministra sprawiedliwości, pana Delangle, który oznajmia, że się śledztwo prowadzi jak najsumienniej, podług życzeń cesarza, kończąc ten swój raport oświadczeniem, iż nikt nie ujdzie przed surowością prawa, jeżeli na nią zasłużył. Vox populi wymienił w sprawie Miresa pomiędzy skompromitowanymi, zapewne niesłusznie, kilku znanych nazwisk. Chodzi tedy o to, aby od nich wszelkie posądzenie oddalić.

Wiadomości z Warszawy zajmują od trzech dni niezmiernie uwagę publiczną, i odwlekają rozmowy politykującego świata tak od Włoch, jak i od dyskusyj w senacie. Dzisiaj ciekawość publiczna została zawiedzioną z powodu, że ranne depesze z królestwa nie sięgają dalej jak do 2. marca wieczorem i nie wiadomo, czemu tę zwłokę przypisać należy. Wszystkie dzieniki zgadzają się na ważność tego wypadku w kraju. „Le Gazette de France“ powiada w artykule z podpisem pana Janicot.

„Rozruchy w Warszawie są ważniejsze, jak to co o nich mówią, w tym ruchu jest żywioł rewolucyjny obok elementu narodowego, i na ten ostatni wypada zwrócić największą uwagę, albowiem z tym żywiołem wystąpi Polska przed Rosią i Europą. „L'ami de la Religion“ i „L'Union“ ogłaszają dłuższe artykuły o manifestacyi w Warszawie, oprócz tego umieszczają przychylne korespondencye z Berlina i z Drezna. Dziennik „des Debats“ zbija twierdzenie gazety rosyjskiej „le Nord“, która utrzymywała, że manifestacya w Warszawie została wywołana intrygami obcemi. „W tym, co się dzieje, mówi ten dziennik, trzeba jedynie widzieć samą Polskę, która chwytając za nową sposobność odzyskania swych praw, dowodzi, że ich nigdy nie uważała za przedawnione. Półurzędowe dzienniki, objawiają ostrożniej swe myśli, co zapewne wypływa z ich trudniejszego stanowiska, „Monitor“ umieścił pod rubrykę Rosya, wiadomości dalsze, sięgające do 2. marca wieczorem. Umieszcza zarazem adres do cesarza Alexandra II.. żądający instytucyj narodowych. Postanowienie towarzystwa rolniczego z daty 24 stycznia co do bezwarunkowego uwłaszczenia rolników, uderzyło mocno uwagę Francuzów nawet tych, którzy nam są mniej chętni. Bo i teraz inicyatywa uwłaszczenia wychodzi widocznie od Polaków, a nie od cara. Rosyanie, którzy w Paryżu mieszkają, są temi wypadkami bardzo zmieszani. Tworząc w Paryżu towarzystwo dość liczne i bogate, udało im się wmówić w niektóre znakomitsze osoby tutejsze, że pomiędzy Polakami i Rosyą nastąpiło pewne zbliżenie. A broszura pod nazwą chłopa rosyjskiego Arłamów, jest skutkiem podobnych usiłowań. Teraz wszystko to znikło magicznym sposobem. Ale panowie rosyjscy i ich zwolennicy tutejsi z tego bardzo niekontenci.

Wczoraj pochowano jenerała Chrzanowskiego z asystencyą batalionu wojska francuzkiego pod dowództwem majora. Pogrzeb był pierwszego rzędu. Cały kościoł był okryty suknem czarnem, msza była spiewana, z kraju i z emigracyi zebrali się niemal wszyscy ziomkowie w Paryżu obecni, bez względu na opinię. Na czele przy katafalku widziano xięcia Czartoryskiego, jenerałów Dębińskiego i Zamojskiego, cokolwiek dalej jenerała Mierosławskiego, doktora Gałęzowskiego, prezesa rady szkoły narodowej polskiej it d. Kościoł był tak przepełniony, że trudno było w nim się pomieścić. Wiele dam odprowadzało zwłoki na cmentarz, towarzystwo męzkie asystowało niemal całe. Nad grobem tymczasowym przemówił pan Teodor Morawski były minister spraw zagranicznych. Na cmentarzu znajdowało się dwóch komisarzy policyi z licznemi oddziałami służby. Rząd, mówią, iż się obawiał manifestacyi publicznej w skutek poruszenia warszawskiego: ta obawa jednak, równiez jak i ostrożność z tego względu przedsięwzięte, okazały się zbytecznemi.

Austrya.

Do kandydatów na burmistrza wiedeńskiego należy były wiceprezydent namiestnictwa w naszym kraju br. Kalchberg. O niepomyślnym wpływie pana Kalchberga na ministeryum w sprawach naszego kraju zamieściły niedawno „Neueste Nachrichten“ korespondencyę ze Lwowa, której treść sama wskazuje na pochodzenie jej ze źródła dobrze poinformowanego. Komu znane jest ważne stanowisko burmistrza miasta Wiednia ten nie może wątpić, że wybór męża Stanu, tak wziętego w dzisiejszem ministeryum, nie omieszka wywrzeć wpływ niepospolity na sprawy monarchii. P. Kalchberg zasiądzie zapewne w Radzie Państwa, a kto wie czy ztamtąd nie przeniesie się do ministeryum. Ten zwrot rzeczy obok dzisiejszej urzędowej reklamy, że p. Minister Stanu nie sprzyja bynajmniej protestowi Rusinów, zatem i ich chęci zachowania ścisłej jedności z Polakami, świadczy dostatecznie o tem, czego się kraj nasz ma nadal spodziewać od Rządu.

— Palacki, Brauner i Rieger naczelnicy narodowo-czeskiego stronnictwa ogłosili odezwę do wyborców wzywając ich aby na posłów wybierali ludzi poczciwych, statecznych, miłujących ojczyznę i naród, znających dzieje, wolnomyślnych i oświeconych a mianowicie obznajomionych z prawem i polityką, nareszcie niezawisłych. —

— W Tryeście wybrano do wydziału gminy 2 radców apelacyjnych, dwóch sądu krajowego, 6 adwokatów, 5 lekarzy, 2 inżynierów. 2 bankierów, 1 aptekarza, 5 przemysłowców, 2 senzalów, 1 żeglarza, resztą kupców i właści ieli dóbr. Między temi jest 7 żydów, 3 dyzunitów, 2 protestantów, reszta katolicy; co do narodowości 10 Niemców, 3 Greków, 2 Sławian, reszta Włosi... Przeważają więc Włosi.

Korespondent wiedeński dziennika Sirgöny pisze: Kancelarya nadworna węgierska przyjęła uwiadomienie władzy nadwornej chorwackiej o ukończonej organizacyi tejże, z należytą godnością; lecz pozwoli sobie oraz zauważyć, iż się spodziewa, że ta organizacya prowizoryczna nie naruszy praw zasadniczych zawarowanych punktami 9. i 10. pokoju wiedeńskiego w art. 35 z r. 1765 i art. 58. z r. 1791 a ostatecznie w art. 4 z r. 1807, które nie uważają za zniesione prawa głosowania na sejmie węgierskim nadanego miastu Fiume.

— Dalej pisze ten korespondent: Węgierska kancelarya nadworna cierpi wiele przez urzędników, którzy byli w naszej ojczyznie, a teraz żądają pensyi od kancelaryi nadwornej. Minister stanu bowiem, jak mówią, odsyła ich do kancelaryi nadwornej węgierskiej, która jednak jest zdania, iż nie ma prawa wkładać ciężarów na Węgry na korzyść tych panów, chociaż się skłoni, jak się zdaje do wyjątku względem tych c. k. urzędników, którzy są rodzonemi Węgrami. — Podług Sürgöny powołano do Wiednia Tawernika, Judicem curiae i wiceprezydenta namiestnictwa br. Sennyey; aby wzięli udział w naradach nad propozycyami królewskiemi mającemi się przedłożyć sejmowi węgierskiemu. — „Magyar Orszag“ donosi, że przy wyborach urzędników komitatu Bacz, nie postąpiono po konstytucyjnemu, gdyż nie wybrano ich według zwyczaju, lecz mianował ich nadżupan, co się zupełnie sprzeciwia 27 artukułowi ustaw z roku 1847/8. — „Naplo“ donosi z Szilagy-Somlyo w Siedmiogrodzie, że tam panuje wielkie rozdraźnienie, podniecane rozmaitemi sposobami. Mianowicie pożary wydarzają się ostatniemi czasy bardzo często. Niema prawie dnia, aby się nie paliło; 13 pożarów było już w przeciągu krótkiego czasu, a co dzień powstają nowe pomimo czujności mieszkańców. Wszystkie zdają się być podłożone w zamiarach zbrodniczych. Winowajcę nawet już odkryto w osobie „c. k. woźnego tamtejszego sądu“, który uwięziony oczekuje wyroku. Lud spodziewa się od niego ciekawych zeznań. Obrano 300 mieszczan, z których 30 co noc pełni służbę straży bezpieczeństwa. Korespondent wiedeński dziennika Sürgöny składa winę na komitaty same, że nie można było uskutecznić do tychczas wydalenia żandarmeryi z Węgier. W instrukcyi wydanej przez br. Vay w swoim czasie do nadżupanów, powiedziano, aby komitaty organizowały pandurów, i doniosły o tem rządowi, ażeby J. C. Mość mógł rozporządzić wydalenie żandarmów. Komitaty zaś odłożyły tę instrukcyę z „wszelkiem uszanowaniem“ do aktów, tak że o tem zupełnie zapomniały i pomnożyły niepotrzebnie reprezentacyę w tej sprawie. Kancelarya nadworna zwróciła za tem uwagę komitatów użalających się względem wydalenia żandarmów, na ten punkt instrukcyi, i rozkazała aby zdały sprawę o organizacyi pandurów komitatowych, namiestnictwu węgierskiemu. Dziwne jest to oskarżanie komitatów w obec ustawicznych skarg dzienników wiedeńskich na wykroczenia pandurów (Pandurenwirthschaft). Teraz pytanie zachodzi: kto prawdę mówi?

Węgry. „Pesti Naplo“ podaje protokoł posiedzenia komisyi komitatowej w Komarnie z d. 1. marca, odnoszący się do pisma król. zwołującego sejm z d. 14. i na patent z d. 26. lutego, któren powiada między innemi: „Komitat nasz czuje się spowodowanym na mocy prawa swego konstytucyjnego oświadczyć, że znajduje w pismie król. zwołującem sejm brak warunków, którego nie może przemilczyć ze stanowiska prawa! 1) brakuje kontrasygnacyi ministra, potrzebnej według III. art. 1848. 2) Siedmiogrod i partes adnexae nie są powołane na wspólny sejm węgierski. 3) Sejm ma się odbyć w Budzie w brew 4. art. 1848. 4) Pismo zwołujące nie odpowiada postanowieniom przepisanym ustawami z r. 1790 i 1608 na wypadek zmiany tronu; powołuje się raczej na rozporządzenie ces. z d. 20. października, nie mające podstawy konstytucyjnej. Wszelkie te niedostateczności, pomnożone jeszcze tem, że przy wystosowaniu tego pisma i w oznaczeniu terminów na otwarcie sejmu, nie uwzględniono nawet terminów przy wyborach deputowanych oznaczonych w 5. art. 1848, usprawiedliwiłyby dostatecznie nasz komitat, w razie gdyby nie przekraczając granic uszanowania, na mocy swoich praw tak długo odmówił posłuszeństwo król. pismu zwołującemu, dopóki by nie uczyniono zadość ustawom. Doszły jednak do wiadomości publicznej poźniejsze rozporządzenia cesarskie, które zagrażają naszej ojczyznie tak wielkiem niebezpieczeństwem, że jest niezbędnie potrzebne, aby naród jak najprędzéj się oświadczył względem nich w celu zachowania swoich praw zabezpieczonych w sankcyi pragmatycznej. Z tego powodu oddano król. pismo zwołujące komisyi centralnej do dalszego użytku pomimo wymienionych braków, zamieszczając tymczasowo w protokole protestacyę komitatu. Wymieniwszy ustawy zawierające najważniejsze postanowienia konstytucyi węgierskiej daje pogląd na czas od d. 20. paźdz. i wyraża nadzieję, że sejm zachowa autonomię Węgier, przyrzeczoną w ustawach, i że się nie zrzeknie najważniejszych praw kraju, a na ostatku „że się nie znajdzie w kraju korporacya, któraby wysłała posłów do rady państwa ani nawet indywiduum pojedyńcze, któreby znieważając powinności dla ojczyzny, gotowe było udać się do Rady państwa gdyby go powołano! — O tem wszystkiem uwiadamia się br. Vaya aby korzystając ze swego stanowiska faktycznego ułatwił osiągnienie tego celu.

Ta nadzieja jestto, według zdania komitatu, ostatnie ogniwo, które go wiąże do jego wysokiego stanowiska. To jest pierwszy objaw jurysdykcyjny względem patentu z 26. lutego.

— Na zgromadzeniu walnem reprezentacyi miejskiej w Budzie d. 8. b. m. była mowa o konkordacie. Proboszcz przedmieścia „Wasserstadt“ Kamil Sterberzky, ozdobiony orderem Franciszka Józefa za dawniejszą swoją gorliwość nie chciał dalej służyć pod konstytucyjnemi formami, wstąpił do armii jako c. k. kapłan wojskowy. Czterech kandydatów podało się na to przez niego opróżnione miejsce, podało do prymasa, któren nie proponował trzech do wyboru, jak konkordat przepisuje, lecz zwrócił wszystkie cztery podania do wyboru władzy miejskiej jako patronce. Zrobiło to dobre wrażenie, jako nowy dowód przywiązania prymasa do ustaw krajowych. To podało sposobność reprezentacyi miejskiej do oświadczenia się, iż konkordat uznaje za nieprawny i naruszający ustawy ojczystej, niszczący autonomię kościoła katolickiego w Węgrzech i ogłoszony bez zezwolenia kraju, postanowiono oraz ułożyć podobny adres do prymasa. Na posiedzeniu komitatu nitrańskiego d. 6. oświadczyła się większość za tem, aby posłom dać instrukcyę, czego się po tym najbardziej postępowym komitacie najmniej spodziewano. Podobną uchwałę powziął komitat zempliński. Korespondent z Karlsburga do „Horunk“ donosi, że między Wołochami w Siedmiogrodzie panuje wielkie wzburzenie. Obiegają tam ciągle „epistole volante“ pismo bardzo złych dążności. Zamek w Klauzenburgu dotychczas nieużywany, uzbrojono w działa. Jan Ludwig były poseł na sejmie węgierskim i komisarz rządowy bawiący obecnie w Bruxeli, oświadczył jak „Mag. Orszag“ donosi, że jest gotów przyjąć wybór na posła z Spiża.

Rosya.

„Pszczoła północna“ zawiera długi artykuł o Turkach w Europie, którego celem jest udowodnić, że Turcy muszą być wypędzeni z Europy, a mianowicie ile możności jak najdalej, n. p. do Mezopotanii! Smyrna, jako miasto już prawie europejskie i Jerozolima nie mogą im być pozostawione. Ich dotychczasowe posiadłości w Europie tworzyłyby konfederacyę, Konstantynopol zaś niechby był wolnem miastem jak Frankfurt. Zdania te mają być wyjęte z broszury wydanej za granicą.

Anglia.

Główne organy prasy londyńskiej komentują mowę xięcia Napoleona mianą w senacie francuskim, która równie w Anglii jak we Francyi wielkie zrobiła wrażenie; wszystkie dzienniki biorą oświadczenie xięcia za wypadek polityczny. „Times“ pisze iż xiążę dowiódł, że jest wielkim mowcą. Dziennik ten rozbiera szczegółowo rozmaite przedmioty, na których xiążę oparł swe główne przedstawienia. „W tych dziewietnastu kolumnach Monitora,“ pisze „Times,“ „nie masz ani jednego słowa, którego wypuszczenia możnaby sobie życzyć.“ Następnie wspomina z prawdziwą radością o obronie przymierza angielsko-francuskiego, a oddawszy należne pochwały przedstawieniu polityki włoskiej, kończy temi słowy: „Może Cesarz sądzi, że nadeszła chwila, w której należy dać poznać ludowi francuskiemu politykę swoją co do Włoch. Jeśli tak jest jego zamiar, to rozpoczął swe dzieło ze zwykłą energią i przezornością; bo Paryż obwołał już xięcia Napoleona jako zwycięzcę w debatach senatu.“

„Morning Post“ wyraża się nie mniej dobitnie: „Nie podobna,“ pisze, „nie uznać ważności tej mowy. Widoki na korzyść spokojnego załatwienia kwestyi włoskiej znacznie się pomnożyły otwartą a stanowczą mową xięcia Napoleona.“ „Morning Post“ dodaje, że polityka francuska taka, jaką przedstawił xiążę Napoleon w senacie, może liczyć na szczere poparcie ze strony narodu angielskiego. Wspomniony dziennik kończy swój artykuł temi słowy: „Wyrazy xięcia Napoleona w obronie przymierza angielsko-francuskiego przeciw atakom stronnictwa ultramantanów są takie, jakich się spodziewaliśmy po dobrem usposobieniu jego ku Anglii i jej instytucyom. Wrażenie jakie wywołają po tej stronie Kanału, może tylko wzmocnić uczucia przyjaźni wzajemnej, którą mowca pragnie utrzymać.“

— Na posiedzeniu Izby niższej dnia 5 marca oświadczył lord John Russel na interpelacyę pana Withe, że rząd Jej M. K. nie będzie interweniował w sprawie notów koszutowskich (ob. nr. 58. „Głosu“ rub. Anglia), gdyż adwokaci koronni oświadczyli, że wydanie wyroku jest nieprzepuszczalne, mimo że drukowanie notów jest przeciwne prawu.

Biuro Reutera zawiera doniesienie z Washingtonu z d. 23. z. m., według którego konwent w Arkansas oświadczył się za utrzymaniem unii.

— Z Londynu donoszą z d. 8. marca: Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej oświadczył lord Russell: Dotychczas nie wniesiono propozycyi względem przedłużenia francuskiej okupacyi w Syryi, przeto rząd nie może dać naprzód odpowiedzi. James i Peel bronią polityki Anglii we Włoszech.

Francya.

Z Paryża piszą z d. 5. marca, że dnia poprzedzającego przyjął senat dwa pierwsze paragrafy projektu do adresu. Posiedzenie było znowu bardzo burzliwe. Markiz Boissy, członek Izby parów pod Ludwikiem Filipem utrzymywał, że adres jest za długi i że obecny prezydent senatu p. Troplong jest równie nieznośny dla swych pochlebstw, bez których się cesarz obejść może, jak nieznośnym był za Ludwika Filipa ówczeńsny prezydent Izby parów xiążę Pasquier dla swojej płaskości. Ganił następnie, że projekt do adresu nie wspomina nic o marynarce, zwłaszcza teraz, gdy wojna z Anglią, której on nawet pragnie, jest nieochybną i blizką (?). Przeciw poprawce biskupów za świecką władzę Papieża, będzie mówił p. Dujun i ma ją zbijać swobodami kościoła galikańskiego. Dzisiaj obiegała w senacie pogłoska, że xiążę Napoleon, pp. Pietri, jenerał Hus-

son, jenerał Levasseur i dyrektor artyleryi Saulzy chcą w osobnej poprawce zalecić odwołanie wojsk francuzkich z Rzymu.

Mowę xięcia Napoleona w senacie, (której najważniejsze ustępy podaliśmy w num. 53. pod rubryką Francya), przełożono natychmiast na język włoski i wysłano w znacznej liczbie exemplarzy do Włoch. Wydrukowano ją także osobno i rozesłano po departamentach. Wszyscy ministrowie złożyli xięciu swoje uszanowanie, a teść jego król Italii, przesłał mu telegrafem podziękowanie swoje w imieniu narodu włoskiego. Depesza telegraficzna hr. Persigny wysłana w piątek wieczór do wszystkich prefektów, oznajmiła im w wyrazach pełnych uwielbienia świetny skutek wymowy kuzyna cesarskiego. Cesarz napisał do xięcia list treści następującej:

„Kochany kuzynie! Luboć nie zupełnie i nie w każdym względzie zgadzam się z tobą, chcę jednak być pierwszym, który ci gratuluje szlachetnych i patryotycznych uczuć, które z taką wymową wyraziłeś, tudzież ogromnego skutku, jaki elokwencya twoja w senacie odniosła!“

Dnia 5. marca wyszła w Paryżu broszura pana Louis Veuillot dod tytułem: *„Le Pape et la Diplomatie.“*

Dnia 6. marca odrzucił senat poprawkę przedłożoną przez pp. Merime, xięcia Poniatowskiego, Lebrun, Dumasa i de Saulcy, usiłującą zwrócić uwagę rządu na konieczność nadania większej i skuteczniejszej podniety sztukom, umiejętnościom i naukom.

Odrzucenie tej poprawki, pisze „Opinion nationale“, której odesłania do komisyi adresu su dla rozpoznania głębszego p. Fould napróżno żądał, jest tem więcej pożałowania godne, że powód finansowy nie mógł być podniesiony, gdyż p. minister Magne, w odpowiedzi na zarzut w tym względzie przeciwko poprawce wniesiony, oświadczył wyraźnie, że budżet na rok 1862 pokryje się nadwyżką przychodów w sumie 11 milionów 581000 franków.

— Donieśliśmy już, że senat odrzucił poprawkę stronnictwa papiezkiego. Hr. Cassabianca, jako sprawozdawca większości, podniósł mianowicie tę okoliczność, że należy mieć zaufanie do rządu, który od lat jedenastu chroni Papieża i zapewne nadal chronić będzie. Za granicą będą uważać tę poprawkę, mimo przychylności i szczerości jej autora za akt nieufności przeciwko rządowi, a tego należy unikać. Xiążę Murat i markiz de la Rochejaquelin zaprotestowali przeciw podobnym podejrzywaniom i głosowali za poprawką, również baron Bourqueney i p. Barthe, który szczególnie żarliwie wystąpił za świecką władzą Papieża i ostro krytykował politykę W. Emanuela.

— Monitor z dnia 7. marca w korespondencyi z Londynu zwraca uwagę na to; że w Anglii przyjęto z najżywszą radością oświadczenia ministrów bez teki w senacie francuzkim. Naród angielski uważa je za wyraz szczerego życzenia, ażeby usiłowania Francyi i Anglii połączyły się razem w kwestyi włoskiej i oraz za energiczne postanowienie utrzymania serdecznego przymierza między obydwoma narodami. W ogóle jest opinia publiczna w Anglii taka, że dyskusya senatu ułatwi rozwiązanie trudności włoskich.

— Monitor z 9. marca pisze, że cesarz przyjmował deputacyę senatu i odpowiedział jej co następuje: „Przyznane Izbom prawo rozbierania aktów rządowych ma na celu wyjaśniać krajowi wielkie kwestye zajmujące umysły. Dyskusya musi dowieść krajowi, że nie pominęliśmy żadnej z wielkich spraw, które należało chronić. Moja polityka będzie zawsze stanowcza i szczera bez myśli ubocznych. Dziękuję Senatowi, że pochwala moje przeszłe postępowanie i ma ufność w przyszłości.“

— „L'Independance Belge“ podaje plan xięcia Napoleona, według którego Rzym byłby podzielony na dwie części, z których jedna ma przedstawiać patrymonium ś. Piotra, druga zaś stolicę Italii. Wspomniony dziennik sądzi, że w tej chwili nie może być mowy o takiej tranzakcyi między stolicą apostolską i Wiktorem Emanuelem, lecz jest ona projektem na przyszłość. Hr. Kisselew rozmawiał w tych dniach z panem Thouvenelem i żalił się na rewolucyjne podniety, zawarte w mowie xięcia Napoleona. Ministsr spraw zewnętrznych odpowiedział mu na to, że rząd nie bierze na siebie odpowiedzialności za indywidualne zdania xięcia.

— Xiąże Czartoryski, którego rodzina zajmuje tak znakomite stanowisko w emigracyi polskiej, był dnia 4. marca na obiedzie w Tuileryach. Jest także mowa o zgromadzeniach znakomitych Polaków i Węgrów w Palays Royal. (Oest. Ztg.)

—Monitor de l'Armée donosi: „Cesarz uchwalił d. 2. marca w skutek sprawozdania ministra wojny, że powrót do korpusu żołnierzy na półroczny urlop rozpuszczonych, zamiast jak zwykle 1. kwietnia, ma nastąpić dopiero 1. maja. Cesarz uchwalił za razem, że przedłużenie urlopów na sześć miesięcy będzie przyzwolone wojskowym znajdującym się na urlopie tymczasowym (z powodów familijnych, przypadków wyjątkowych, zdrowia i t. d.) którzyby nie żądali powrotu do korpusów.“

Belgia.

Belgijska Izba deputowanych ukończyła dyskusyę względem nadania francuskiej monecie złotej kursu legalnego w Belgii (Ob. N. 55.) Artykuł 1. ustawy, którym ma być przywrócony kurs legalny francuzkiej monety złotej, został przyjęty większością 64 głosów przeciw 42. Art. 2. upoważniający rząd do bicia monet na 10, 20, 40 franków, został przyjęty prawie jednomyślnie, a cała ustawa uchwalona tą samą większością jak art. pierwszy. W Bruxeli spodziewają się, że po uchwale senatu, który zapewne potwierdzi postanowienie Izby deputowanych, minister skarbu poda się do dymisyi.

Hiszpania.

Rząd hiszpański, który na jednem z ostatnich posiedzeń Kortezów protestował przez marszałka O'Donnella przeciw posądzeniu ze strony lorda Palmerstona w parlamencie angielskim, jakoby Hiszpania popierała handel murzynami, powziął uchwałę, która nie pozostawia już żadnej wątpliwości co do zamiarów jego względem handlujących murzynami na wybrzeżu afrykańskiem. Nakazał mianowicie urządzenie statków krążących dla przeglądania wszystkich okrętów hiszpańskich i angielskich, które ten handel prowadzą. Zawiadamiając senat o tem rozporządzeniu zaprotestował gabinet madrycki na nowo przeciw oskarżeniom lorda Palmerstona.

Włochy.

Dziennik medyolański „Pungolo“ ogłasza list Franciszka II z nowym rozkazem do jenerała Fergola, ażeby stawił dalszy opór i dodaje że oficer, który ten list przywiózł miał także doręczyć jenerałowi 30,000 dukatów.

Dziennik „Pays“ donosi z Neapolu, że ze względu na wielkie angielskie interesa handlowe i inne w Messynie prowadzone, eskadra angielska, złożona z czterech okrętów, każdy o 24 działach, zawinęła do portu tego miasta i oznajmiła jenerałowi Fergola, że jeśli się ograniczy na odpieraniu ataków wojsk włoskich, nie będzie interweniować, lecz jeśliby się poważył bombardować miasto, wtedy eskadra będzie się widziała w konieczności przyczynienia się do zniszczenia cytadeli.

Według najnowszych doniesień z Messyny, podanych w ostatnim numerze naszym, miały się już rozpocząć kroki nieprzyjacielskie i odpłynęły wszystkie obce okręty oprócz angielskich i amerykańskich.

— Z Rzymu donoszą z 27. z. m. do Corr. Havasa: przedwczoraj w nocy przybyła tu z Abruzzów kolumna rojalistowska (zapewne bandytów burbońskich) pod dowództwem Christena i Coatandona. Zakwaterowano ją w koszarach San Sisto Vecchio. W ciągu tego tygodnia zaszły niepokoje w uniwersytecie. Studenci rozdawali trojkolorowe kokardy i mimo obecności licznych straży wołali: „Niech żyje jedność Włoch! Niech żyje Wiktor Emanuel!“ W skutek tego wydalono dwunastu, a kilku uwięziono. Komitet narodowy wydał nową proklamacyę, w której upomina, Rzymian żeby się zachowali spokojnie i cierpliwie aż do oswobodzenia, które niebawem nastąpi.

— Cztery kompanie wojsk francuskich zajmują Frosinone, Veroli i Ceprano na mocy instrukcyj przesłanych jenerałowi Goyon z Paryża.

Z tego wynika, że w tej chwili wszystkie prowincye pozostałe Papieżowi są strzeżone przez Francuzów. — Wszystkie bandy w Abruzzach przeszły na terytoryum papiezkie i zostały rozwiązane.

— Z Paryża donoszą z dnia 6 marca: Jenerałowie włoscy Cialdini, Fanti i Lamarmora mianowani marszałkami.

„Opinion nationale“ z dnia 6. marca pisze: „Dowiadujemy się, że pomnik uchwalony subskrypcyą francusko-angielską dla sławnego Daniela Manin, będzie inaugurowany w Turynie dnia 22. b. m. jako w rocznicę powstania w Medyolanie i w Wenecyi w r. 1848. Pomnik ten dłóta znakomitego rzeźbiarza Vella, którego dzieła Italia podziwia, a którego talent Manin oceniał i sławił, wznosić się będzie na placu Maryi Teresy, wyznaczonym na ten cel przez radę municypalną Turynu.

Inauguracya ma się odbyć wśród wzniosłej uroczystości, na której będzie obecna znaczna liczba politycznych znakomitości z Francyi i Anglii, znanych z swej przychylności znakomitości dla sprawy włoskiej i wszyscy ci członkowie komisyi internacyonalnej w sprawie pomnika, którym ich obowiązki dozwolą przybyć do Turynu.

Kronika.

(Obchód drugiej rocznicy śmierci Z. Krasińskiego w Paryżu. — Zacność wieśniaków polskich.—Składki na wsparcie familij poległych 25. i 27. lutego w Warszawie. — Do historyi miasta Kaniów.)

— W Paryżu obchodzono 23 lutego drugą rocznicę śmierci Zygmunta Krasińskiego. Przyjaciele i rodacy zmarłego zebrali się w kościele Wniebowzięcia na mszę żałobną, w czasie której x. Kajsiewicz w krótkiej lecz pięknej mowie przypomniał obecnym zasługi i cnoty Zygmunta. Wykazawszy że on był nie tylko człowiekiem poszukującym prawdy, łaknącym wiary, ale nadto mężem obowiązków rodzinnych i wzniosłej modlitwy, nazwał go człowiekiem zupełnym.

— Gazeta Codzienna podaje zdarzenie tak zaszczytne dla poczciwych wieśniaków, naszych, że z prawdziwą radością witamy sposobność, aby je powtórzyć. Zdarzenia podobne nie są nam obce, chlubi się niemi prawie każda część ziemi polskiej. Wszędzie świadczą one o istnieniu miłości bratniej, która wiąże wszystkie stany naszego obywatelstwa i dowodzą, że w tak serdecznem porozumieniu cały naród świadomie i widocznie do jednego celu dąży. Tylko nieprzyjaciele naszej sprawy narodowej mogą marzyć o głębokich nieporozumieniach, jakie denerwują społeczeństwo nasze — nie masz ich już w rzeczywistości, zmyła je krew wspólna, na wspólnym ofiernym ołtarzu przelana.

Na granicy Litwy z Wołyniem nabył zeszłego roku pewien Polak wieś na licytacyi publicznej. Przez lat kilkanaście zostawała ona w administracyi rządowej, a więc w najboleśniejszej jaka jest opiece. Toż i położenie jej odznaczało się srogą niepomyślnością. Zwłaszcza budynki dworskie poniszczone, pola zaniedbane, lasy (stanowiące główną część dochodu) wyniszczone i najzupełniejszy brak inwentarza, przedstawiały niebogatemu dziedzicowi wcale niepocieszny widok. Był on zaś takim w istocie. Do dziedzictwa, nabytego prawie za grosz ostatni, przybył jedynie w towarzystwie dwóch służących. Na powitanie przyszła gromada, wyznając szczerą radość, że teraz będą mieć między sobą swego pana jako ojca, że pozbędą się jarzma administratorskiej niewoli rządowej. Jednak rzeczywista postać rzeczy powlokła wkrótce smutkiem ich zacne dusze. Spostrzegli oni, że nadzieja upragnionej przyszłości rozbije się o obecny niedostatek dziedzica. Zatem nie tracąc czasu złożono radę, której wynikiem było postanowienie: „żeby każdy gospodarz w miarę swej zamożności dał zapomogę nowemu panu.“ A co powiedziano, to także spełniono.

„Wkrótce odwiedziłem — opowiada świadek całego wypadku — wspomnionego dziedzica w jego nowej posiadłości. Na drugi dzień mego tam pobytu oprowadził mnie po swojem gospodarstwie. W oborze zastałem przeszło 60 sztuk bydła. Zadziwienie moje było wielkie, wiedząc że pan *** nie zastał ani jednej sztuki, a w dwa tygodnie nie mógł tak wiele nakupić. Postrzegł moje zadziwienie i chcąc mnie objaśnić powiada: że chłopi tutejsi dali mu to wszystko na zapomogę. Powiem szczerą prawdę, że nie chciałem temu wierzyć; a jednak zabawiwszy jeszcze dni kilka, byłem świadkiem, jak gospodarz przyprowadził krowę z cielęciem, ofiarując ją temi słowy: „Proszę pana zrobić mi tę łaskę i przyjąć moją chudobę na zapomogę, a niech Bóg szczęści i rozmnaża.“ Co czułem w owej chwili, każdy sercem zrozumie, a fakt podobny nie potrzebuje żadnych komentarzy.

— Niemniej piękne szczegóły gotowości do ofiar w celu dobroczynnych, podaje „Gazeta warszawska“. W dniu 1. marca b. r. ofiarowała pewna dama z Litwy, Pani B. zegarek z portretem dziadka swego Tadeusza Rejtana na wsparcie familij poległych 25. i 27. w Warszawie. Członkowie towarzystwa rolniczego puścili dar ten na loteryę, który zlicytowano za 475 rsr. Na tenże sam cel ofiarowała pewna panienka w Warszawie pierścionek ze słowami: „od biednej dziewczyny“. Pierścionek ten puszczono na sprzedaż więcej dającemu.

— Sławne niegdyś w dziejach Ukrainy miasteczko Kaniów uległo wraz z upadkiem Polski smutnej zmianie. W całem znaczeniu słowa nędzną mieściną znają ją czasy ostatnie. Lecz jakby w oznakę odradzania się żywotnych sił polskich powstaje Kaniów wraz z wielą innemi miastami kraju naszego powoli z gruzów swych. W grudniu r. zeszłego udało się wreszcie gorliwym obywatelom uzyskać pozwolenie na otwarcie szkół powiatowych z funduszów pozostałych po xiędzu Bonifacym Fizykiewiczu, rektorze klasztoru Bazylianów. A godzi się pamiętać że jeszcze w r. 1782 założyli w Kaniowie szkoły rektor tego klasztoru i jenerał A. Poniatowski, które zgubiły cywilizatorskie zamachy Rosyi. W zeszłym także roku stanął na wzgórzu mały lecz śliczny kościółek staraniem jednej zacnej rodziny. I milej jakoś w tem starożytnem gródku polskiem, kiedy mu przerywa dźwięk melodyjny katolickich dzwonów. Wreszcie wzmogła się także na pożytku i przyjemności organizacya stosunków społecznych. Idąc za pięknym obyczajem wielu miast królestwa Polskiego założyli obywatele koniowscy resursę, w której co środę odbywają się posiedzenia literackie, o których wcale pochlebne słyszeliśmy zdania. Kaniów leży nad Dnieprem, a w razie przyjaźniejszych dla narodowości polskiej stosunków może się wznieść do ważniejszego jeszcze stanowiska niż to, na którem stał już niegdyś.

— W piątek 15. b. m. dane będzie w teatrze polskim przedstawienie na dochód panny Anny Wygrzywalskiej, złożone z następujących sztuk: „Kazimierz Wielki i Brózda“, obraz narodowy ze spiewami w 3 aktach przez Majeranowskiego, i „Stara elegantka“, komedya w jednym akcie przez J. Korzeniowskiego.

Obwieszczenie.

Wysokie c. k. prezydyum namiestnicze reskryptem z dnia 4. marca bież. r. Nr. 1958 poleciło ścisłe zastosowanie się do rozporządzenia ministeryalnego z dnia 6. kwietnia 1850 roku Nr. 127 D. P. P., według którego ci tylko obywatele w gminie mają prawo wyboru, którzy przypadające od nich ilości podatków stałych za ubiegły rok administracyjny zupełnie uiścili, jakoteż w roku bieżącym nie zalegają z temi podatkami co do rat, których termin już zapadł. —

O czem magistrat miasta Lwowa oznajmia interesantom dla wiadomości ich i zastosowania się. —

Lwów dnia 10. marca 1861 r.

Franciszek Kroebl,
c. k. radca namiestnictwa i pr. burmistrz.

Kursa lwowskie

wydawane przez Izbę handlową.

Dnia 11. Marca.			gotówką
Dukat holenderski	wal. austr.		6 zł. 90 c.
Dukat cesarski	„	„	6 „ 99 „
Półimperyał zł. rosyjski . . .	„	„	11 „ 95 „
Rubel srebrny rosyjski . . .	„	„	2 „ 31 „
Talar pruski . . , ...	„	„	2 „ 20 „
Galic. listy zastawne w w. a. .	„	„	82 „ 20 „
Galic. listy zastaw. w m. k. za 100 zł.	bez kuponów		86 „ 25 „
Akcye galic. kol. żel. Karola Ludwika			— „ — „
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne			62 „ — „
5% Pożyczka narodowa			— „ — „

Telegrafowany kurs wiedeński papierow i wexli.

Dnia 11. Marca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 76. 25 Metaliki po 5% za 100 zł. 65. 10 po 4½% za 100 złr. —.—; po 4% za 100 złr. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—. Węgier —.—. Galicyi —.— ; Bukowiny —.— ; Akcye Banku narod. sztuka 730.— ; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 162.— Wexlów: Augsburg za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.— Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 147. 25. Medyolan za 100 zł. w. a. —. —. Paryż za 100 fr. —.—. Monety: Dukaty c. mennicze 6. 98. dukaty c. pełnej wagi —.—. korony —.—. półkorony —.—. Ażio od srebra 146. 50.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. marca:

Hotel angielski. PP. Hr. Potocki Adam, c. k. szamb. i major z Buczacza. Kumpert Edward z Kałusza.

Hotel Langa. Zadurowicz Grzegorz z Senkoutz.

Hotel krakowski. Michniewicz Adam z Łopatyna.

Zajazd Kuhnów. Handler Franciszek z Porudna. Ładniowski Stanisław z Zwiahla.

Zajazd Mołdawski. Łopatyński Hipolit z Stanisławowa.

Zajazd pod tygrysem. Zulauf Julian z Szczerca.

Zajazd pod żelazną koleją. Krzyżanowski Piotr z Powitna.

dnia 10. marca.

Hotel rossyjski. Jabłonowski Antoni z Hujcza. Szeliski Henryk z Chodaczkowa.

Hotel europejski. Smarzewski Franciszek z Artasowa.

Hotel angielski. Treter Hilary z Łoniego. Soroczyski Romuald z Wolicy.

Hotel krakowski. Winnicki January z Przedmieścia.

Zajazd Leszczyńskiego. Nowacki Kazimierz z Tysarowa. Zagórski Leon z Zagórna.

Żelazna kolej. Stasiecki Antoni z Uścia zielonego.

Wyjechali ze Lwowa.

dnia 9. marca.

PP. Padlewski Stefan do Suchodołu. Strasz Felix do Czernoszewic. Rudkowski Józef do Borynicz. Kniaź Puzyna Romuald da Stryja. Biesiadecki Michał do Hniły. Seredowski Wiktor do Ostobóża. Bykowski Władysław do Popowiec. Hr. Lanckoroński Teodor do Poddubiec. Kemplicz Marceli do Artasowa. Czajkowski Hipolit do Bobrki. Abgarowicz Teodor do Bratyszczowa. Kobierzycki Leon do Czelatycz. Koblański Eugeniusz do Remenowa. Zminkowski Józef do Brzeżan.

Dnia 10. marca.

PP. Torosiewicz Silwery do Złoczowa. Gromnicki Józ. do Laskowiec. Stecher Jan do Turynki. Hr. Badeni Władysł. do Lubieniec. Petrowicz Xawery do Wołostkowa. Hr. Dunin Suligietowski Jan do Głęboki. Błotnicki Artur, dr. praw, do Stanisławowa. Zakies Wilhelmina do Ostrowca. Siedmiogrodzki Adam do Prus. Hr. Karnicki Teodor do Wołczuch. Konopka Stanisław do Nagoszyna. Zulauf Julian do Szczerca. Brodzki Eugeniusz do Borek. Łodyński Hieronim do Milatyna. Berezowski Henryk do Wodnik.

Najnowsze wiadomości.

Dzienniki warszawskie z d. 9. b. m., któreśmy dziś rano otrzymali, nie zawierają żadnej wiadomości, odnoszącej się do obecnego w Warszawie i Królestwie Polskiem położenia rzeczy. „Gazeta Warszawska“ zamieszcza na czele dalsze uwagi nad nowemi statutami austryackiemi, a „Gazeta Codzienna“ rezonowany przegląd politycznych wypadków dziennych w Europie.

— Dzienniki wiedeńskie z d. 10. b. m. podają następującą depeszę telegraficzną:

Berlin, 9. marca. Z nad granicy polskiej donoszą z dnia 8. bieżącego miesiąca. W Warszawie panuje zupełna spokojność. Milicya miejska i 500 obywateli miasta, którzy się mieniają, pełnią co nocy służbę patrolową. Jutro przed południem odbędzie się we wszystkich kościołach nabożeństwo żałobne. Sądowa komisya śledcza, złożona z Polaków i Rosyan pod kierunkiem jener. Liprandi kontynuje bezstronnie swoje prace. Załogi wojskowe z najrozmaitszych części kraju nadchodzą. Wiele kobiet (zapewne moskiewskich) opuszcza miasto i zajmuje mieszkanie w cytadeli. Odpowiedzi na adres oczekują wszyscy z natężoną bacznością. Miasto pogrążone jeszcze w grubej żałobie. W wystawach kupców znajdziesz tylko barwy żałobne, xięgarze wystawiają tylko czarne xiążki do modlenia. Fotograficzne wizerunki zamordowanych sprzedają wszędzie. Ich wspólny grób zdobią wieńce z kwiatów.

Turyn, 9. marca. Dzisiejszy dziennik urzędowy donosi z Neapolu, że we wszystkich prowincyach tamtejszych wykonują się dekrety z d. 17. lutego względem reform kościelnych bez wszelkiej przeszkody. Kardynał z Neapolu i wielu biskupów wzbrania się wprawdzie odprawić Te Deum z powodu wzięcia Gaety, nie zaprotestowali jednak przeciw powyższym dekretom. Deputowani Tecchio, Torrearsa, Poerio i Andreacci mianowani wiceprezydentami izby.

Madryt, 7. marca. W izbie deputowanych broni minister spraw zewnętrznych świeckiej władzy papieża, utrzymując, że projekt względem podzielenia miasta Rzymu na dwie części lub przeniesienia stolicy świętej do Jerozolimy nie godzien poważnej dyskusyi. Jutro zajmie się Izba dalszą w tej kwestyi debatą.

Konstantynopol, 7. marca. Porta wysłała stanowcze instrukcye swemu pełnomocnikowi do Paryża. Te instrukcye mają trzymać środek (terme moyen) między projektem Vely-Baszy a projektem komisyi europejskiej.

Do dzisiejszego numeru przyłącza się Dodatek zawierający ułożone podług obwodów listy wyborców do ciała wyborczego wielkich posiadłości ziemskich.

Wydawca: Ludwik Skrzyński. Naczelny redaktor: Zygmunt Kaczkowski. Z drukarni E. Winiarza.

Dodatek do „Głosu“

numer 59. z d. 12. Marca.

L. 1897 pr. Stosownie do §. 22. ordynacyi wyborowej do sejmu do Królestwa dla Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem, ogłaszają się na mocy §§. 8., 9., 10 pomienionego prawa ułożone podług obwodów listy wyborców do ciała wyborczego wielkich posiadłości ziemskich.

Reklamacye odnośne mają być wniesione w przeciągu dni 14 od dnia niniejszego ogłoszenia, dla obwodu Lwowskiego, Żółkiewskiego, Złoczowskiego, Tarnopolskiego, Czortkowskiego, Kołomyjskiego, Stanisławowskiego, Stryjskiego, Brzeżańskiego, Samborskiego, Przemyślskiego, Sanockiego w c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie, zaś dla obwodu Rzeszowskiego, Tarnowskiego, Sandeckiego i Krakowskiego u Przełożonego c. k. urzędu obwodowego w Krakowie,

Współposiadacze pełnoletni, upoważniających do wyborów dóbr tabularnych, mają w celu wystawienia karty legitymacyjnej przełożonemu swego obwodu podać przy załączeniu pełnomocnictwa imię swego pełnomocnika.

Z resztą wzywa się wszystkich posiadających prawo wyboru, a po za krajem przebywających do podniesienia kart legitymacyjnych u Przełożonych obwodów.

Lwów dnia 8. Marca 1861.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Mosch m. p.

Wykaz

do wyboru posłów w ciele wyborczem posiadaczy większych majętności.

Imię i nazwisko

Obwód: Lwów.

Agronomiczne towarzystwo
Arcybiskupstwo Lwowskie
Augustynowicz Ignacy
Bank wiedeński
Bal Franciszek
Benedyktynki Lwowskie, konwent
Biliński Dominik
Bogdanowiczowa Barbara
Borkowski Alexander, hrabia
Breuer Józef
Brunicki Konstanty, baron
Buol Maria, baronowa
Czackiego Michała, spadkobiercy
Ciepielowskiego Dyonizego spadkobiercy
Dominikanie Lwowscy
Drohojewski Eustachy, Mateusz i Władysław
Dzieduszycki Jan, hrabia
Ewangelicka Gmina
Głowiński stypend. fundusz
Grodzicka Krystyna
Hudetz Wacław, pensionowany c. k. nadporucznik
Jarosławski Grzegorz
Jaworski Józef
Kapituła Lwowska łac.
Kintzi Piotr
Kopecki Edward, Dr.
Kutkowski Zygmunt
Krasicki Jan, hrabia
Kriegshaber Eugeniusz, c. k. pensyonowany rotmistrz
Kriegshaber Henryk
Kriegshaber Artur
Kriegshaber Rudolf
Krzeczunowicz Ignacy
Łaszowskiego spadkobiercy
Lwowski szpital
Machan Antoni
Dr. Milleret Józef
Minoryci lwowscy
Nikorowicz Józef
Papius Jan
Pierzchała Ignacy
Rolof Alexander
Romaszkan Piotr, baron
Russocka Izabella, hrabina
Skolimowski Tadeusz
Skrzyński Xawery
Stanek Józef
Szałajska Julia
Towarnicki Jan
Ubysz Józef
Uniatycki Józef
Weissmann Edward
Weigle Leopold

Obwód: Żółkiew.

Abancourt Ksawery
Baczyński Michał
Balaban Benjamin
Bandrowski Wojciech
Bełzkie łać. probostwo
Bernstein Jakob Herz
Bilińska Franciszka
Bogdanowicz Karol
Bogdanowicz Maxym
Borkowski Adam
Bromirski Michał
Brunicki Jan, baron
Croissé Ludwik
Czacki Alexander
Czajkowski Jan
Czermiński Ludwik
Dominikanie w Żółkwi
Drzewiecki Józef
Fałkowski Michał
Fuchs Teresa
Głogowski Artur
Gnoiński Jan
Grolle Adolph i Melania
Grünwald Pelagia
Hagen Klementyna, bar.
Hettisch Wiktoria
Jabłonowski Antoni
Jabłonowski Józef
Jaworski Mikołaj
Jędrzejewicz Maxym
Jędrzejewicz Sperat
Kapiszewski Szczęsny
Kielanowski Tytus
Kielanowska Aniela
Klimkiewicz Franciszka
Korytyńska Leokadya
Komorowski Adam, hrabia
Komorowska Matylda, hrabina
Komorowski Franciszek, hrabia
Korzeniowski Alexander
Krasicki Alexander, hrabia
Krechowski konwent Bazylianów
Kruszewski Henryk i Elżbieta
Kuczyński Felician
Kuczyński Leon
Lanckorońska Marya, hr.
Lang Ignacy, spadkobiercy
Langner August
Łączyński Józef resp. małżonka tegoż Domicella
Lityński Józef Gabryel
Łokuciejowski Ludwik
Łomnicka Katarzyna
Łoś Włodzimierz, hrabia
Łoś August, hrabia
Micewski Edward
Moszyński Piotr
Mozarowska Amalia
Niezabitowska Ludwika
Nowakowski Józef, ksiądz
Obertyński Leopold
Obertyński Władysław
Obertyński Henryk
Obniski Wiktor
Obniska Celina
Olexiński Michał
Osmulska Franciszka
Osmulski Władysław
Pałuczyński Józef
Papara Wincenta
Papara Sabina Wdowa
Papara Stanisław spadkobiercy
Papara Henryk
Polanowski Szczęsny
Polanowski Stanisław
Polanowski Alexander
Poniński Leander, książe
Poniński Ludwik, książe
Ptaszyński Stefan
Raczyński Alexander
Radecki Eugeniusz i Alexandra
Radziejowski Edward
Reiss Karol spadkobiercy
Rudkiewicz Seweryn i Rozalia
Rudkiewicz Stanisław
Romanowski Franciszek
Rosnowski Szczęsny
Rosnowski Franciszek Ksawery i Antonina
Rulikowski Jan
Rulikowski Kajetan
Sakramentek Lwowskich konw.
Schoepf Alexander
Singer Wysogórska Karolina
Smarzewski Nikodem
Skrzyński Michał
Skólimowski Julian
Skolimowski Silwian
Soroczyński Leopold
Starzyński Bojomir
Stadnicka Amalia, hrabina
Stecher Jan Sebenic, Ferdynand Hilbricht, Stecher Ludwika i Henryk, Ulrichstal Emil i Alfred
Strzelecki Jan
Szwejkowski Jan, Dr.
Szymanowski Franciszek
Szymanowski Szymon
Turkuł Teodor
Turczyński Jan Juliusz
Ubysz Teresa i Szczęsny
Udrycki Adolf
Urbański Rudolf
Uruski Seweryn, hrabia
Wilczyński Fraciszek
Wiśniewski Tadeusz
Witwicka Klotylda
Witkowska Hiacynta
Würth Jan
Wszelaczyński Leon
Wysłobocki August
Wysocki August
Zakrzewska Wiktorya
Żarski Kazimierz
Zacharyasiewicz Mikołaj
Zarewicz Julian
Zarzycki Tytus
Zbrożek Kazimierz
Zukiewicz Konstanty i Henryk
Zgaździński Konstanty
Zieliński Ludwik

Obwód: Przemyśl.

Bannera Franciszka, spadkob.
Bernatowicz Hippolit
Bielawski Karol
Bogdański Edward
Bogdańska Elżbieta
Borkowski Bolesław, hrabia
Brunicki Ludwik, baron
Brunicki Emil, baron
Brześciańska Paulina
Cetner Alexander, hrabia
Chojeckiego Maxymiliana, spadkobiercy
Czajkowski Hippolit
Czermiński Piotr
Dębiński Eustachy i Wanda, hr.
Dębińska Julia, hrabina
Dobrzański Eugeniusz
Doliniański Seweryn, baron
Drohojowskiego Baltazara spadkobiercy
Drohojowski Józef, hrabia
Drohojowski Kazimierz, hrabia
Drohojowski Zygmunt, hrabia
Drużbacki Franciszek
Firich Hugo
Frank Ferdynand
Gadomska Amalia
Gizowski Edward
Gizowska Julia

Imię i nazwisko

Gottleb Edward, Wincenty
Gurska Henryka
Gurski Maciej
Gurski Tomasz
Gutkowski Ferdynand
Hagen Gustaw, baron
Haszczyc Antoni
Heydel Marya, baronowa
Hohendorf Emila, baronowa
Horoch Seweryn, baron
Humnicki Władysław, hrabia
Jahn Franciszek i Józefa
Jahn Fryderyk
Janicki Władysław
Janicka Anna
Janko Karol i Izabela
Jaszowski Tytus.
Jordan Tekla
Jaruntowski Jan
Karnicki Teodor, hrabia
Karnicki Szczęsny, hrabia
Klärmann Salamon
Komorowska Kamila, hrab.
Komorowska Zofia, hrab.
Kołkowski Apolinary
Kowalska Elżbieta
Kozłowska Róża
Kozłowski Zygmunt
Kraiński Maurycy
Kubicki Jan i Karol
Kubierzycki Leon
Lewicki Józef
Lipski Szczęsny
Lubomirski Adam, książe
Łodyńska Aniela
Łoś Karol
Łucki Adam
Micewski Edward
Micewskiego Konstantego, spadkobiercy
Michałowska Julia
Milosiernych panień Konwent we Lwowie
Mniszek Antoni
Modrzejowska Izabela
Molca Edwarda, spadkobiercy
Nanowski Alexander
Napadiewicz Alexander i Edward
Nazarewicz Zofia
Niezabitowski Napoleon.
Nowosielski Ignacy
Oiszewskiego Euzebiusza, spadkobiercy
Orzechowicz Jędrzej i Zofia
Paprocka Franciszka
Pawlikowskiego Leona, spadkobiercy
Pawlikowski Mieczysław
Perelli Wilhelm
Petrowicz Ksawery
Piotrowski Józef
Popiel Marcelli Wojciech
Prawecki Eustachy i Konstancya
Praczyńska Julia
Przedrzymirski Mikołaj
Przemyskie biskupstwo łac.
Przemyska kapituła łac.
Przemyskie biskupstwo gr. kat.
Przemyska kapituła gr. kat.
Raciborska Klaudia
Rogalski Józef
Ross Jerzy
Rozwadowski Włodzimierz, hr.
Ruker Zygmunt
Runge Aniela
Runge Edward
Runge Robert
Runge Salomea i Jan
Sapieha Adam, książe
Sapieżyna Jadwiga, księżna
Serwatowski Wojciech
Siemiński Konstant, hrabia
Siemińska Olimpia, hrabina
Skrzyński Władysław
Smalawski Szczęsny i Franciszka
Smarzewski Piotr
Smarzewski Seweryn
Smiałowski Szczęsny
Stadnicka Luidgarda, hrabina
Stadnicki Jan, hrabia
Stankiewicz Eugenia
Starzyński Adam, hrabia
Stojanowicz Szczęsny
Strachockie Józef, Roman, Anastazya i Krystyna
Strachocka Leontyna
Szeptycki Jędrzej
Szeptycki Jan
Tarnawiecka Antonina
Terlecki Marcelli
Uleniecki Józef
Urbański Jan
Ustrzycki Waleryan
Wąsowski Stanisław
Wierzbicki Leopold
Winnickiego Alexandra spadkob.
Wolski Jan i Zdzisław
Woyczyński Alfred
Woytkowska Filipina
Younga Adam
Zaklika Edward
Zamoyskiego Zdzisława, hrabiego spadkobiercy
Zucker Zygmunt

Obwód: Brzeżany.

Blumenfeld Wolfgang i Zygmunt
Bocheński Aloizy
Bocheński Józef
Bogdanowicz Jan i Dominik
Bogdanowicz Serafin
Borkowski Włodzimierz, c. k. szambelan
Borowski Teodor. baron
Brzozowska Barbara
Brzozowska Michalina
Brzozdowce, łac. probostwo
Brzozowska Konstancya
Cikowska Teresa
Cywiński Jędrzej
Cywiński Zenon
Czartoryjska Marcelina, księżna
Czajkowski Hipolit, Jan, Marcelli i Adolf
Czermiński Stanisław
Dąbrowski Marian
Dzieduszycki Edward, hrabia
Dzieduszycki Zygmunt, hrabia
Dziewiałtowski Nikodem, spadkobiercy
Glixelli Teodor
Głogowska Anna
Gołaszewska Joanna i Stanisława
Gołębski Jan
Gosiewski Stanisław
Górski Dezydery i Wicenty
Grabowska Krystyna, spadk.
Grochowalska Aniela
Hlebowicki Emilian
Hohendorf Zenon
Huppen Marian
Jabłonowska Eleonora, księżna
Jabłonowska Marya
Jakubowicz Mikołaj
Janiszewski Bonifacy
Jankowska Walerya
Jankowski Ignacy
Janiszewski Teofil
Jaruntowska Marya
Jaworski Apolinary
Jaworski Mikołaj
Jorkasch-Koch Wilhelm
Kalinowska Olga, hrabina
Kalinowski Władysław, hrabia
Kędzierski Julian
Kittay Isaac i Szeindel
Komorowska Józefa, hrabina
Korytowski Stanisław
Koszowska Marya i Felicya
Kowalska Ludwika
Kozicki Juliusz i Henryka
Krasiński Piotr, hrabia
Krzeczunowicz Kornel
Krzeczunowicz Waleryan
Kunaszewski Hieronim
Lanckeroński Kazimierz, hr. c. k. szamb.
Leszczyński Jan
Lityński Wenant
Łodyńska Helena
Łodyński Antoni
Łoś spadkobiercy
Malczewski Stanisław
Malczewski Henryk
Malinowski Stanisław
Małecki Kajetan
Michalewska Elżbieta
Miliński Franciszek
Mizes Józef
Onyszkiewicz Adryan
Orłowska Róża
Ośmiałowska Ludwika
Passakas Ignacy
Paszkudzki Ignacy
Pieńczykowski Meliton
Pierzchalina Magdalena
Płocki Jan i Józef
Pomezańska Franciszka
Potocki Alfred, Exelencya, hrabia
Prytyka Karol
Raczyński Klemens, Dr. i Karol.Raczyńska
Radolińska Malwina
Reizner Szczęsny, Dr.
Rohatyńskie probostwo łac.
Rokossowska Sabina.
Rudnicki Teodor.
Rudzyński Antoni
Russocki Włodzimierz, hrab., c. k. szamb.
Skrzetuski Kazimierz
Starzyński Leopold, hrabia
Stauch Wacław
Stobiecki Leo
Styszewska Eliza
Suchodolski Leon
Szczepański Józef
Szczepański Tadeusz
Szczurowska Eliza
Szeliski Kazimierz
Szeptycka Róża
Tepper Jan
Tchorznicki Konstanty
Torosiewicz Emil
Torosiewicz Franciszek
Torosiewicz Jan
Tustanowski Michał
Tworkowskiego Jędrzeja spadkobiercy
Tyszkowska Paulina
Tyszkowski Jan
Ujejski Bronisław
Ujejski Edward
Waśkiewicz Teodor
Wereszczyński Michał, Dr.
Wiśniewski Wiktor
Witkowska Ksawera
Witowska Emilia
Wojakowski Dionizy
Zagórski Antoni
Zagórski Mieczysław
Żurakowski Jan
Zwolski Julian

Imię i nazwisko

Obwód: Złoczów.

Augustynowicz Bolesław i Seweryn
Badeni Alexander, hrabia
Baworowski Wacław, hrabia
Bartmańska Emilia
Baroni Helena
Białobrzeski Stanisław
Benedyktynki Lwowskie
Bohdan Hippolit
Borkowska Olga, hrabina
Brodschiner Abraham
Cichocka Teresa z hrabiów Dulskich
Dąbska Tekla
Dominikanie z Podkamienia
Dydacki Maurycy
Dulski Karol Artur
Dzieduszycki Juliusz, hrabia
Dzieduszycki Kazimierz, hrabia
Dzieduszycki Włodzimierz, hr.
Dzierzkowska Ludwika
Fettner Karol
Garwoliński Jan
Głowacka Honorata
Gołaszewski Jakób
Hermann Łucya
Horodyski Tomasz
Horowitz Dawid
Hubicki Karol
Hubicka Aniela
Kadubiski Adryan
Kallier Mayer
Kielanowski Jan
Kielanowski Tytus
Komarnicka Arkadia
Komarnicka Łucya, hrabina
Komarnicka Zuzanna, hrabina
Komarnicki Jan, hrabia, Roman, Emil, Laurencya i Komarnicka Jozefa
Komarnicki Roman, hrabia
Komarnicki Bolesław

Komarnicki Henryk
Kownacki Antoni
Krajewska Albina
Kriegshaber Antoni
Kriegshaber Alojzy
Kriegshaber Franciszek
Kriegshaber Ferdynand
Kosakowski Wincenty
Kruszelnicka Olimpia
Kronstein Hippolit
Kunaszewski Władysław
Leszczyńska Krystyna
Lipiński Gustaw
Listowska Alexandra
Listowski Józef
Lityński Meliton
Łodyński Hieronim
Łopatyn probostwo łac.
Łoś Justin, hrabia
Malinowski Lubin
Malczewska Helena
Malczewski Juliusz
Malczewski Marian i Zofia
Malisz Władysław
Matlachowski Wojciech
Miączyński Jan
Mier Agnieszka, hrabina
Mier Szczęsny, hrabia
Mier Henryk, hrabia
Mierzyński Rafał
Miłosierne Panny w Załościach
Morawski Floryan
Morawski Roman
Nawratil Piotr
Niedźwiecki Kazimierz
Niezabitowski Kwiryn
Olesko łac. probostwo
Piszewska Henryka
Ostroróg Łucya, hrabina

Ożarowski Konstanty, hrabia
Pawlikowska Henryka
Pokutyńska Tekla, Melania, Aniela, Józefa
Poten Frydryk
Pruszyński Józef
Przyborowski Tadeusz
Romański Antoni
Rubczyńska Marya
Rzepecki Leopold
Siarczyński Wojciech
Sikora Hieronim
Sławiński Konrad i Ludwik
Sołtyków Idalia
Starzyński Alexander, hrabia
Starzyńska Zofia, hrabina
Stecka Marya
Strzelecki Eugeniusz
Strzębosz Tomasz
Swierzawski Alexander i Maxymilian
Tomanek Paweł
Torosiewicz Michał
Tretter Hilary
Trzcińska Nikodema
Thullie Jan, Łucya i Ryszard
Turkuł Erazm
Weber Karolina
Wendorf Jan
Wierzbicki Julian
Wierzchowski Edward
Wiwien Wicenty
Wodzicki Kazimierz, hrabia
Wojno Marya
Wyżlany łać. probostwo
Zamojski Adam, hrabia
Zawadzki Jan
Zawadzki Marcin
Zawadzki Nikodem
Zawierska Teodora

Obwód: Stryj.

Badeni Cecylia, hrabina
Barański Józef
Bąkowski Adam, hr.
Bilińska Ludwika
Bocheński Wiktoryn
Bogucki Leopold
Broniewska Klementyna
Broniewski Stanisław
Brunicki Józef, baron
Brunicki Julian, baron
Brunicki Wojciech
Chondzyński Ignacy
Czermińska Sabina
Dobrzańska Sabina
Dobrzański Stanisław
Dolina, łać. probostwo
Domaradzki Seweryn
Dzieduszycki Alexander, hrabia
Dzieduszycka Alfonsyna, hrabina
Dzieduszyckiego Ignacego, hr. spadkob.
Gołaszewskiego Józefa spadkobiercy
Golijewski Antoni, hrabia
Gorajski Józef

Gregorowicz Tytus
Guławski Kazimierz
Hosch Edward
Hrzanowski Albin
Jabłoński Pius
Janiszewski Bonifacy
Jaruntowski Teofil
Kiński Eugeniusz, hrabia
Konarskiego Wincentego, hrabi spadkobiercy
Kunaszowski Damazy
Kunaszowski Maciej
Lekczyńskiego Jana spadkobiercy
Łoś Franciszka, hrabina
Maciejowska Julia
Małkowski Józef, Jan i Dezydery
Mazaraki Wacław
Mezer Zofia
Nahujowska Ludwika
Nowacki Kazimierz
Onyszkiewicz Rudolf Dr.
Pietruski Kazimierz i Karolina
Pietruski Konstanty

Podlewski Alexander
Postrucka Julia
Polański Teodozy
Romaszkan Zygmunt, baron
Rozwadowskiego Wiktora spadkobiercy
Schubert Antoni i Rozalia
Skarbkowska fundacya
Skwarczyński Piotr, Paweł i Wicenty
Słonecki Stanisław
Smoliński Kornel
Sobota Karol
Tchorznicka Joanna
Trzciński Piotr
Tyszarski Szczęsny
Winnicki Ludwik
Wilczyńska Helena
Wysocki Floryan
Zabilska Zofia
Zagórski Michał
Zakrzewski Adolf
Zawadzki Karol
Żebrowskiego spadkobiercy
Żydaczów, łac. probostwo

Obwód: Kraków.

Achinger Florentyna
Albert Jego Ces. Mość
Badeni Michał
Baleologiczne towarzystwo
Bandurowski Wojciech
Baranowski Szczepan
Bartel Jan
Baum Józef, baron
Benedyktynek konwent w Staniątkach
Benue Anastazy
Benue Justyna
Białobrzyski Stanisław
Biesiadecki Stanisław i spadkobiercy Adama Grodkiewicza
Biliński Alexius
Biliński Paweł
Bondi Leopold
Bobrowski Ignacy
Bobrowska Terezya, hrabina
Bobrowski Zdzisław
Borowska Kalixta
Borowska Julia
Bogucka Zenobia
Bożego ciała klasztor
Brzezińskiego Antoniego spadkobiercy
Brann Edward
Brajer Alojzy
Brandys Wojciech
Brandys Józefa
Brandys Stanisław
Bracia miłosierni w Zebrzydowicach
Brettfeld Emanuel
Bukowski Maciej, Chodylska Ksawera, Rodecki Alexander i Kazimierz
Bzowski Kazimierz
Chwalibogowski Stanisław
Chwalibóg Wanda
Cieszkowska Marya
Cystercienzów konwent w Mogile
Darowski August
Dąbska Salomea
Dąbski Mikołaj
Dąbska Zofia
Dąbska Leokadya
Darowski Wincenty

Dzieduszycka Helena, hr.
Dobrzyński Tytus
Dominikanów konwent w Krakowie
Dunikowski Jan
Dunin Józef
Esterlein Erazm
Esterreicher Alexander
Franciszkanek klasztor w Krakowie
Florkiewicz Julian
Fischer Maciej
Fultański Feliks
Gagalnickiego Antoniego spadkobiercy
Garlicki Stanisław i Bergmann Wawrzyn.
Gaszyński Feliks
Gawroński Stanisław
Grabowski Antoni i Leon
Grabczyński Wojciech
Gralewski Antoni
Ginther Edward
Ginter Alexander
Genois St. Maurycy, hr.
Götz Jan
Gołemberski Ferdinand
Górniak Jerzy
Górniak Jan
Gorczyński Julian
Gorczyński Adam
Gross Franciszek
Grzybowska Wilhelmina
Haller Władysław
Haudziński Antoni
Hebda Apolinar
Helzl Florian
Homolacz Edward
Hompesch Hugo, hr.
Horoch Tytus, br.
Hubicka Salomea
Humburg Karol
Jadowskiego Kazimierza spadkobiercy
Jabłonowski Stanisław, książę
Jakubowicz Jan
Jagielski Stanisław
Jastrzębski Józef
Jastrzębski Władysław, Roman, Józef, Marianna i Łucki Leon

Jarocki Józef
Jaroszewska Maria
Jordan Adolf
Jordan Appolonia
Jordan Ignacy
Katerła Eugen
Kałucki Józef
Kamedułów konwent
Kapituła Krakowska
Karmelitów klasztor w Czernie
Krasicki Kazimierz, hr.
Krasucki Józef
Kempińska Anastazya
Knezek Dominik
Kirchmajer Julian
Kirchmajer Wincenty
Kwieciński Kasper
Kriegshaber Karolina
Komar Seweryn i Włodzimierz
Komar Henryk
Konopka Feliks, hr.
Konopka Roman
Konopka Tadeusz
Konopka Józef
Konopka Henryk, br.
Konopka Kazimierz
Kowalski Stanisław i Baczyńskiego Stanisława spadkobiercy
Kraków kościół P. Maryi
Krzyża św. parafia w Krakowie
Kuczkowski Kazimierz, hrabia
Lanckoroński Karol, hr. Exc.
Lanckoroński Wiktor, hr.
Larys Karol, br.
S. Łazarza szpital w Krakowie
Lewartowska Ewelina, br.
Loboski Oswald
Lewiecki Felix
Leśniak Jakób
Lewartowski Józef, Szalarska Konstancya, Borkowski Roman i Ceisler N.
Lewieckiej Karoliny spadkobiercy
Lenkiewicz Ignacy
Lipowski Adolf, br.
Lipowska Laura

Imię i nazwisko

Like Teofila
Lipczyńksi Ignacy
Lgocki Fryderyk
Lgocki Ludwik
Louis Józef
Łącka Antonia
Łasiński Jan
Łąckowska Konstancya
Łętowski Ludwik, biskup
Łopacki Jan
Macewicz Karolina
Marfiewicz Antoni
Marassé Ludwik
Marszowski Anatol
Menciński Felix
Meissner Wacław
Michałowski Antoni
Michałowski Władysław
Michałowska Julia
Mielewski Alfred, Dr.
Milewski Alfred
Mikocki Leon
Miroszewski Stanisław
Miętoszewska Aniela
Mogiła, probostwo
Mrozowski Franciszek
Montleart Augusta i Maurycy, książę
Nadmüller Barbara
Nekanowicz Jan
Niemyski Adam, baron
Niedzielski Antoni
Niedzielski Erazm
Niewicki Józef
Niewicki Teodor
Niewicki Roman, Janiszewski Wincenty i Kubicki Ludwik
Nowak Bogumił
Norbertynek Klasztor w Zwierzyńcu
Olearską Melania
Pach Leopold, baron
Paszkowski Franciszek
Paszyc Bolesław
Pągowski Józef
Petryczyn Kazimierz
Plęszowska Ludwika
Piątkowska Anna

Potocki Maurycy, hrabia
Podowskiego Jakóba spadkobiercy
Przychodzki Franciszek, baron
Przychodzki Teodor
Popiel Paweł
Radomyski Antoni
Rzewuski Antoni
Rzewuski Leon, hrabia
Rogojski Leonard
Rojek Leokadya
Romer Felix
Romer Adela, hrabina
Romer Ludwik
Romer Michał
Romanowska Aniela
Rozwadowska Marya
Stadnicki Antoni, hrabia
Stadnicki Władysław, hrabia
Starowiejski Jan
Starowiejski Stanisław
Starowiejski Stefan
Starowiejska Karolina
Skarzewski Władysław
Skarzyńska Adela
Skarzyński Władysław
Samborska Józefa
Słapa Ignacy
Stawińska Marya
Stawińska Wiktorya
Schwabe Alexander
Straszkiewicz Wincenty
Stein Wilhelmina
Schreiber Alexandra spadkob.
Schembek Sidor spadkobiercy
Schembek Józef
Schindler Teodor Antoni
Siemoński Władysław
Śmiałowski Antoni
Schmid Henryk
Slizowski Paweł
Siedlecki Alexander
Sobolewski Marcell
Stebnicki Karol
Sobolewski Onufry
Stojawski Emil
Skuta Alexander
Szumańczowski Ludwik

Skrzyński N., spadkobiercy
Szybalski Michał
Szymaszek Salomea
Schymke Edward
Tabaczyński Ludwik
Trembecki Józef
Trzeciak Karol
Tobaszewska Franciszka
Turnau Jakób
Wadowska Marya
Wagner Marya
Wajda Antoni
Wątorek Salomea
Wesołowski Wincenty, spadkobiercy
Weissenbach Karol
Wierciński Ferdynand
Wężyk Ludwika
Wężyk Leonard
Wielogłowski Waleryan
Wężyk Bernhard
Wiśniewski Romuald
Wiśniewska Apolonia
Wiśnickie probostwo
Wilkoszewski Awid
Wilkoszewski Szczepan
Włodek Roman
Włodek Emilia
Wnorowski Felix
Wodzicki Kazimierz hr.
Wyszkowski Wincenty
Wykowski Franciszek
Zakrzewski Jan
Żarnawiecki Ignacy
Zagórski Antoni
Zapalski Józef
Załuska Zofia, hrab.
Zalewski Stanisław
Znamięcki Franciszek
Zeleński Wit., hr.
Zeleński Władysław, hrabia
Zeleński Stanisław
Zelichowski Felix
Zdzieński Alexander
Zwilling Karol
Zubrzycka Laura
Zubrzycki Julian

Obwód: Czortków.

Albinowski Franciszek
Alt Aloizy
Babecka Józefa
Baraniewska Marya
Baworowski Józef, hrabia c. k. szambelan
Biliński Paweł
Błazowski Hieronim
Błazowski Krysztof, baron
Bocheńska Emilia
Bochiński Romuald
Bogdanowicz Jan i Michał
Bogucki Tomasz
Bojarski Zygmunt
Borkowski Alexander
Borkowski Alfred, hrabia
Borkowski Mieczysław, hrabia
Borkowska Marya, hrabina
Borkowski Seweryn, hrabia
Brunicki Leon, baron
Brunicki Maurycy, baron
Budzanów, łac. probostwo
Budzanów, miłosierne panny
Chrzanowski Stanisław
Cielecki Włodzimierz
Cywiński Ignacy
Czajkowski Mikołaj
Czarkowik Cyryl
Czortków, Dominikanie
Dewicz Marya
Donigiewicz Antoni
Dzieduszycka Anna, hrabina spadko.
Dzieduszycki Tytus, hrabia
Ebermann Jakób i Parnes Dawid
Fabrycjusz Jan
Gasparska Wincenta
Geringer Adolf
Geringer Józef
Golejewski Jan, hrabia

Golejowski Tadeusz, hrabia
Gołuchowski Agenor, hrabia, Excelencya
Gołuchowska Marya, hrabina, Excelencya
Gołuchowski Stanisław, hrabia
Heydl Henryk, baron
Heydl Oktaw, br. i Wybranowski Leonc.
Heydl Walerya, baronowa
Hohendorf Kalixt
Jabłonowska Wanda
Jastrzębski Honorat
Jastrzębski Alexander
Jazłowiec, łac. probostwo
Jełowicki Wenant
Kęszycki Józef
Kęszycki Teodor
Kopestyński Tytus
Korytko Seweryn
Kozicki Juliusz
Koziebrodzki spadkobierca
Kuczyński Rudolf
Lanckoroński Karol, hrabia, Excelencya
Lewicki Kajetan, hrabia, Excelencya
Łukasiewicz Ignacy
Łukasiewicz Jan
Łukasiewicz Mikołaj
Makowiecki Nicefor
Melbachowski Adam
Mikołajewicz Kaspar
Miziumska Eleonora
Mysłowski Józef
Narłowski Felicyan
Niewiadomski Tytus, spadkobiercy
Ochocki Józef
Ochocki Kalixt
Ochocki Władysław
Oechsner Justyna, baronowa
Orłowski Oktaw
Orłowski Kalixt i Szczęsny

Paprocki Teodor
Passakas Mikołaj
Passakas Rozalia
Paygert Stanisław
Paygert Józef
Podlewski Waleryan
Poniński Kalixt, książę
Postrucka Marya Sydonia
Potocki Mieczysław
Prunkuł Krzysztof
Romaszkana Antoniego spadkobiercy
Romaszkan Jakób
Romaszkan Józef
Sadowskiego Hieronima spadkobiercy
Sapieha Leon, książę
Siemiginowski Bronisław, Włodzimierz i Landfried
Simonowicz Antoni
Skólski Nikodem
Skólski Roman
Spędakowski Karol
Starzyńska Józefa
Stópnicka Marcela
Szeliski Kalasanty
Ujejski Zdzisław
Ulaniecka Cezaryna
Wasylewski Piotr
Witwicki Jan
Wiwalski Jan
Wolańska Inocencya
Wolańska Matylda
Wolański Erazm
Wolański Franciszak i Władysław
Wolański Mikołaj
Wszelaczyńskiego spadkobiercy
Zaborowski Konstanty
Zarwanica, gr. k. probostwo
Zawadzki Witold

Obwód: Tarnopol.

Baworowska Emilia, hrabina
Baworowski Michał, hrabia
Baworowski Włodzimierz, hrabia
Baworowski Wiktor, hrabia
Bibułowicz Jan
Bilski Józef
Błazowski Leonard i Ksawery baronowie
Brodzki Eugeniusz
Bromirski Erazm
Brzozowska Klotylda
Brzozowski Wincenty
Cerklewicz Adam i Karolina
Cieplowska Julia
Cikowski Antoni
Cikowski Władysław
Czarnecki Jan
Czarniakowski Adam
Czarniakowski Józef
Czosnowska z Cieńskich Modesta
Czosnowski Jakób
Dulski Edward
Dzieduszycki Tytus, hrabia
Fedorowicz Aloizy
Fedorowicz Antoni

Fedorowicz Aryan
Fedorowicz Jan
Garapich de Sichelburg Władysław
Giziński Alexander
Grocholski Kazimierz
Heydel Walerya, baronowa
Jabłonowski Ludwik hrabia
Jabłonowski Prus Józef
Janiszewski Tadeusz
Jankowski Adalbert
Jordan de Zakliczyn Teofil
Kakowski Jan
Kański Kazimierz
Komarnicka Ewelina
Konopka Józefa, baronowa
Korytowski Edward, c. k. szambelan
Korytowska Malwina
Korytowski Rafał
Kozłowska Paulina, drugiego małżeństwa Koźmińska
Krzyżanowski Felix
Lewicki Józef
Łoś Włodzimierz, hrabia
Małachowski Cezar

Małachowska Leopoldyna
Małeckiego Józefa, spadkobiercy
Marcinkowski Karol
Meraj Leokadia Wanda z Żurakowskich
Mikulińce łać. probostwo
Morawski Jan, Morawska Cyryla i Hilary Kęplicz
Morawski Mikołaj
Morawski Teofil
Mochnacki Ignacy
Ochocki Zefiryn
Olszewska Henryka
Olszański Cyriak
Opryłowce, łacińskie probostwo
Orłowska Delfina
Perlmutter Abisz
Piniński Leonard, hrabia
Pokrzewnicki Bronisław
Pöltenberg Leopold
Pöltenberg Wilhelmina
Pietrzycki Tadeusz i Brzozowskie Zenon i Julia
Poniatowski Karol i Józef książ.
Romaszkan Piotr, baron

Imię i nazwisko

Rosciszewski Franciszek
Rozwadowski Edward i Józef
Rozwadowski Włodzimierz i Maria
Rozwadowska de Szeliskie Maria
Rozwadowski Erazm
Rubczyńska Eleonora
Rudnicki Teodor
Rzyszczowski Józef, hrabia
Rzyszczowski Leon, hrabia
Seky Wiktorya
Serwatowski Adalbert
Serwatowski Zenon
Skarbek Władysław, hr.
Skarbek Mieczysław Alfred, hr.
Skrzyńska Elżbieta
Sobolewska Maria
Sożański Jan
Sozański Franciszek, spadkobierca
Sozański Tytus
Starzeński Józef, hrabia
Stopczyński Franciszek
Strzałkowski Stanisław
Strzałkowska Walerya
Studziński Adolf
Szeliska Karolina
Szeliska Józefa
Thurański de Thurek Marceli
Trembowelskie łac. probostwo
Tuczyński Kazimierz
Tyszkowskie Ludwik i Baltazara
Turkuł Teresa
Turkuł Tadeusz
Turkuł Władysław
Turkuł Onufry
Uiejska Franciszka
Wiśnicki Radziewicz Hipolit
Winogrodzki Albin
Wiszniewski Ignacy
Wiszniewska Julia
Witkowski Tadeusz
Wszelaczyńska Józefa
Wszelaczyński Stefan
Zawadzka de Biberstein Celestyna

Obwód: Sanok.

Abgarowicz Emilian
Abraham Leopold
Adamowicz Józef i Grohmann Eugen
Bal Jan
Bal Tymon
Bees Arnolf i Laura
Bielański Władysław
Bobczyński Jan
Borowska Zuzanna, hrabina
Brześciańska Flora
Bukowski Bonawentura, hrabia
Chiliński Marian
Choroszczakowski Emil
Cybulski Adam
Dauksza Józef
Dauksza Zuzanna, Spadkobiercy
Dębińska Wanda
Dwernicki Wincenty
Falkowski Melchior
Fredro Alexander ojciec, hrabia
Gebułtowska Róża
Gniewosz Alexander, Spadkobiercy
Gniewosz Łucya
Gołaszewski Leo
Gorajski Ludwik
Gostyński Adam
Groblewski Max
Grodzicki Leo i Ludwik
Grotowski Leo i Marya
Guszkowski Kajetan
Habowski Max
Herzig Mendel
Hildebrandt Adolf
Hupka Karol
Jagielska Joanna, Spadkokiercy
Janowski Liberat
Jaruntowski Antoni
Jordan Michał, Spadkobiercy
Kaczkowski Zygmunt
Kierzkowska Stanisława
Kierzkowski Henryk
Konicki Menard
Kraińska Aniela
Krański Edmund
Krajewska Julia
Krasicki Edmund, hrabia
Kłobasa Karol
Kobuzowski Cesław
Konarska Alexandra, hrabina
Kopystyński Wojciech
Korwin Mikołaj
Kowalski Adam
Kurdwanowska Maria
Krzystkiewicz Ludwik
Laskowski Felix
Laskowska Katarzyna
Laskowska Marya
Leszczyński Franciszek
Leszczyński Leopold
Leszczyński Stanisław
Leszczyński Wojciech
Lewandowski Norbert
Lewartowska Franciszka, bar., spadkob.
Lewicki Józef, spadkobiercy i Lewicka Karolina, wdowa
Łepkowski Max
Łepkowski Rafał
Lityński Józef
Lisowiecki Antoni
Łodyńska Karolina
Łoś Karol hr., spadkobiercy
Lwowski instytut Głuchoniemych, kurator Laskowski Felician
Łysakowski Leopold
Macudziński Seweryn
Maniawska Faustyna
Mattendoil Emeryk, baron
Męciński Cezar, hrabia
Mier Tytus, hrabia, spadkobiercy
Mitrowska Teresa, hrabina
Mokrańska Dorota
Morze Wincenty
Müller Ernest
Niedzwiecki Alexander i Morelowski Antoni
Niesiołowska Józefa
Nowosielecka Józefa
Ostaszewski Teofil
Ossuchowski Ludwik
Papara Józef, spadkob.
Praglowski Alexander
Peszyńska Emilia
Piesciorowski Ryszard
Pilatowski Jan i Marceli
Przniak Wilhelm
Pohorecki Felix
Polanowski Franciszek Xawery
Porębalski Jan
Pozakowski Hieronim
Rapf Jerzy
Raszewski Stanisław, spadkobiercy
Rebhuhn Naftali
Reizenstein Julia
Römisch Franciszka
Romanowicz Tekla
Rossowski Kajetan
Rylski Alexander
Rylska Agnieszka i Jakób
Rylski Ludwik
Rylski Zygmunt
Rylski Wincenty
Starowiejski Stanisław
Starzeński August, hrabia
Steinkeller Piotr, spadkobiercy
Sękowski, bracia
Skibiński Karol
Sołdraczyński Ignacy
Swiejkowska Agata
Skorska Zofia, spadkobiercy
Stojowski Felix
Stojowski Jan
Stojowski Michał
Stojowski Władysław
Skrzyński Franciszek Xawery
Skrzyński Henryk
Skrzyński Ignacy
Skrzyński Ludwik
Skrzyński Władysław
Tarnowiecki Marceli
Traczewski Piotr
Tergonde Marya Coppieters
Tergonde Romuald
Terlecka Julia i Ziętarska Joanna
Terlecka Emilia
Trzecieski Tytus
Trzecieska Marcella
Trzecieski Zbigniew
Tchornicki Jan
Tchorznicki Piotr
Treter Mieczysław
Truskolawska Katarzyna
Truskolawski Jan
Truskolawski Henryk
Truskolawski Leonard
Tyszkowska Wiktoria
Tyszkowski Antoni
Tyszkowski Józef
Urbański Franciszek Xawery
Urbański Felix
Urbański Władysław
Wetzlar Gabriela, baronowa
Weissenwolf Jadwiga, hrabina
Wiktor Jakób
Wiktor Jan
Wiktor Walenty
Wisłocki Karol
Wisłocki Marceli
Wizytą Wiktorya
Załęski Gabriel
Załuski Iwo, hrabia
Załuski Józef, hrabia
Załuski Michał Karol, hrabia
Zaremba Franciszek
Zaremba z Kozłowskich Marya
Ziętarski Franciszek
Ziętarska Honorata
Złocki Wiktor
Żurowski Teofil

Obwód: Rzeszów.

Białkowska Kunegunda
Blainvielle du Crutai Johanna, Rotkirch Barbara, hr., Czernin Aloisa, hrabina
Bieniawski Gustaw i Emilia
Bilski Antoni
Bobrowski Włodzimirz
Borowska Skarbek Zofia
Bobowski Władysław
Błotnicki Teodor i Zuzanna
Brunicki Maxymilian
Cetnarski Wincenty
Christiani Henryk
Czyżewicz Ludmila
Dąbski Józef
Doliński Franciszek
Dolański Józef
Dolański Felix
Dworzak Antonina
Dydyńskiego funduszu administrator
Fekondo Früchtenthal Karolina
Fedorowicz Wincenty
Habermann N. spadkobiercy
Holzer Karol
Horodyński Bogusław
Horn Karol
Horoch Kalixt
Horoch Eustach
Humnicka Izabela
Jakóbowski Józef, baron
Jakóbowski Stanisław, baron
Jabłonowska Katarzyna
Jabłonowski Wacław
Jawornicki Felix
Jędrzyjowicz Helena
Jędrzyjowicz Jan
Jędrzyjowicz Henryk
Jędrzyjowicz Edward
Jędrzyjowicz Władysław
Jordan Stanisław, Julia i Domska Solomea
Kalinowski Wojciech
Kellermann Antoni
Kellermann Józefa spadkobiercy
Kostrowska Emilia
Komorowski Antoni
Konopka Franciszek Ksawery
Lastawiecki Jan
Łastowiecki Antoni
Lubomirski Henryk, Jerzy, książe
Łępicki Hilary
Michałowska Julia
Mniszech Alexander, hrabia
Ostrowska Helena
Pieniążek Julian
Prek Franciszek Ksawery
Prek Karolina
Przeworsk parafia
Potocki Alfred, hrabia
Reichenbach Reinhold, baron
Rej Władysław, hrabia
Rzeszowska parafia
Rylski Leon
Rylski Antoni
Rychlicki Franciszek
Romowski Feliks
Straszewski Henryk
Straszewski Rychard
Straszewski Józef
Schafgotsch Antoni, hrabia
Schindler Antoni
Stojałowski Józef, Dr.
Sołtyk Józefina, hr.
Skorópka Karolina
Skrochowski Manwed
Szumanigowska Karolina
Skrzyński Ignacy
Skrzyński Klemens
Skrzyński Erazm
Skrzyński Kajetan
Skrzynecka Amalia i spadkobiercy po Janie Skrzyneckim
Szymanowski Maurycy
Tarnowski Jan, hrabia
Towarnicki Jan
Trojacki Bruno
Tyszkiewiczowej Felicyi, hr. spadkobiercy
Wasylewska Karolina
Weinberg Herz
Wiktor Franciszek
Wolskiego Konstantego spadkobiercy
Wojnarowski Franciszek
Wojciechowski Wiktor
Wodzicki Ludwik
Wohlfeld Markus et Chaim
Zamojski Konstanty
Zbyszewski Wiktor, Dr.

Obwód: Tarnów.

Basiewicz Emilia
Batusiński Mikołaj
Berke Karol
Bielańska Konstancya
Bobrownicki Karol
Bobrownicki Mieczysław
Bobrowska Felicya
Bobrowski Karol, hrabia
Bobrowski Tytus
Bobrowska Olimpia
Bogusz Alexander
Bogusz Szczęsny

Imię i nazwisko

Boguszewski Jędrzej
Brodzki Adam
Brzowski Kazimierz
Brzowska Marya
Brzowski Bogusław
Brzozowski Franciszek
Brzowski Szczęsny
Chranowska Anastazya
Ciesielska Jadwiga
Chrzęstowski Roman
Chrzęstowska Julia
Christian Teodor
Dietl Józef
Denker Ludwik
Doliński Franciszek
Dobrzyńska Julia
Dobrzyńska Witkorya
Dobrzyński Alexander
Drohojewska Marya, hrabina
Drohojewski Tytus, hrabia
Dzwonkowska Anna
Dzwonkowski Edward
Elkan Eleonora
Freund Wilhelm
Gawroński Mieczysław
Garbarzyński Piotr
Gepert Władysław
Geschwind Feige
Gorlicer Chane Sara
Gorayski Alexander
Gorayski Stanisław
Gorayski Władysław
Grucholski Mieczysław, hrabia
Gurczyński Adolf
Homolacz Karolina
Höhenhauser Wojciech
Hupka Jan
Hussarzewska Helena, hrabina
Jabłonowski Kazimierz, hrąbia
Jaworska Aniela
Jarecki Franciszek
Jordan Adolf
Jordan Apolonia
Jordan Jędrzej
Kiernicki Konstanty
Konopka Leon, baron
Konopka Magdalena, baronowa
Konopka Szczęsny, baron
Koch Karolina
Koch Wilhelm
Kochanowska Helena
Komarnicki Ludwig
Kozłowski Mieczysław
Kotarski Antoni
Kotarski Stanisław
Kozmian Stanisław
Krasuska Tekla
Krasicki Karol, hrabia
Krzystkiewicz Bronisław
Kuczkowska Henryka, hrabina
Kurdwanowska Marya
Kucharski Anastazy
Łabęcki Franciszek
Lanckoroński Alexander, hrabia
Lewartowski Apolinary, baron
Lewartowskiego, barona spadkobiercy
Łętoski Teofil
Lejner Szymon
Lgocki Józef
Lipowski Tadeusz
Łubkowski Erazm
Macewicz Helena, spadkobiercy
Michałowski Władysław
Miniewski Józef
Morski Szczęsny
Morski Stanisław, spadkobiercy
Moszczeński Franciszek, hrabia
Moszczyński, hrąbia
Napella Tomasz
Nowakowski Stanisław
Nowakowska Helena
Nowiński Franciszek
Nowotny Józef
Paliszewska Józefa
Paliszewski Walenty spadkob.
Piasecki Józef
Piliński Konstanty
Piliński Tadeusz
Piegłowski Szczęsny
Piękoś Floryan
Pisztek Wojciech
Piotrowski Gustaw
Pellegrini Józef i Rozwadowski Wład.
Petrowicz Wincenty
Pochocka Marya
Prokop Karol
Przeworskie miłosierne panny
Pruszyńska Felicya
Raczyńska Anna, hrabina
Reichling Paulina b., Kumerskirch Anna i Leontyną, hrab. i Leśniowska Stefania
Richtera Józefa spadkobiercy
Réj Karolina, hrabina
Rej Stanisław, hrabia
Rogowski Karol
Romer Emil, hrabia
Romer Bronisław, hr.
Romer Anną, hrabina
Romer Henryk
Romer Balbina, hrabina
Romer Stanisław, hr.
Romer Wilhelm
Rucki Konstanty
Rutowski Klemens
Sanguszko Władysław, książę
Schmidt Filip
Schmidt Konstanty, spadkobierca
Schmacer Anna
Stoiński Franciszek
Skorupka Karolina, hrabina
Skorupka Józefa, hrabina
Senkowski Alexander, Dr.
Senkowska Adela
Spawenty Jan
Sroczyński Maryan
Stojowski Józef
Starzeński Kazimierz, hrabia
Stojowski Eugeniusz
Stojowski Stanisław
Strzeszkowska Leopoldyna
Suchorowska Paulina
Suski Adam
Szczepańska Salomea
Szumski Leopold
Tarnowski Piotr
Tarnowska Elżbieta
Toczyński Michał
Tretter, spadkobiercy
Trompeter Roman
Tuchów, probostwo
Tyszkiewicz Jerzy, hrabia
Wasilewski Teofil
Wąsowicz Antonia
Wisłocka Henryka
Wiktorowa Józefa
Wittig Rudolf
Wiederwald Hermina
Wilczyński Karol
Wesołowska Krystyna
Wykowski Franciszek
Wojciechowski Wiktor
Wojciechowska Augusta, spadkobiercy
Wojtaska Helena
Zakrzewska Franciszka
Załuski Jan, hrabia
Zaychowski Stanisław
Zborowski Prosper

Obwód: Stanisławów.

Abgarowicz Teodor
Agopsowicz Deodat
Andler Franciszek
Antoniewicz Antoni
Bako de Hette Karol
Bogdanowicz Grzegorz de Roszko
Bogdanowicz Krzysztof i Jan
Bohorodczemy konwent Dominik.
Bonasiewicz Barbara
Branowaczky Rozalia
Brzeżani Maurycy
Buczacki konwent Bazylianów
Cielecki Alfred
Cywińska Rozalia
Cybulska Tekla i Katarzyna
Dąbrowski Szczepan
Deyma Antoni
Dobrowolski Wincenty
Domaradzki Ludwik
Dubs Lazar
Dzieduszyckiego hrabi spadkobiercy
Dzieduszycki Władysław, hrabia
Dzieduszycka Anna, hrabina
Fredro Kordula, hrabina
Friedmann David, spadkobiercy
Gątkiewicz Michał
Golejowska Felicia, hrabina
Gołuchowski Jakób
Hornstein Celestyn
Jędrzejowicz Salomea
Jezupol konw. Dominikanów
Karmelitów konw. w Bołszowcach
Karnicka Gabryela, hrabina
Kęplicz Antoni
Koropiec łac. probostwo
Kranz Aniela
Krzeczunowicz Ksawery
Krzystofowicz Krzysztof
Kunz Franciszek
Lanckoroński Teodor, hrabia
Łukasiewicz Łukasz
Mariampol miłosierne panny
Matkowska Zofia
Miączyński Mateusz, hrabia
Mikuli Krzysztof
Mochnacki Tymoleon
Mokrzycki Apolinary
Morawski Ignacy
Morze Józef
Morawski Włodzimierz
Mysłowski Antoni
Mysłowski Alfred
Nikorowicz Paweł
Nikorowicz Spirydyon
Ohanowicz Dawid
Ohanowicz Łukąsz
Ostaszewski Seweryn
Ottynia łac. probostwo
Poniński Artur, hrabia
Raciborska Teresa
Radliński Karol
Remer Antoni
Remiński Leopold
Rodakowski Alexander
Rodakowski Szczęsny Wiktor
Rodakowski Jan i Aniela
Rozwadowska Marya
Rylski Eustachy
Rylska Lndwika
Sierakowska Józefa
Stadion Rudolf, hrabia
Starzewska Katarzyna
Starzyński Jan
Swięcicka Maria
Szadbej Atanazy
Szawłowski Ludwik
Szawłowski Tytus
Szczepański Julian
Szeptycka Michalina
Stojowski Szczęsny
Szyryn Piotr
Szyszkowski Michał spadkobiercy
Tłumackie towarzystwo akcyonaryuszów
Weisselberger Mendel
Wiśniowska Kornelią
Zabielski Teodor
Zadurowicz Kajetan

Obwód: Kołomyja.

Abrahamowicz Abraham
Abrahamowicz Józef
Abrahamowicz Jan
Agapsowicz Jakób
Ajwas Szczepan
Amster Mendel
Antoniewicza Jakóba, spadkobiercy i Józef Juleski
Bienkowski Marceli
Biliński Wiktor
Bogdanowicz Deodat
Bohusiewicz Michał
Borkowska Marya, hrabina
Borkowski Teodor, baron
Ciliński Ludomir
Czechowicz Leokadia, baronową
Czuczawa Krzysztof i Antoni
Dewicz Marya
Dzieduszycki Mieczysław, hrabia
Dr. Eichhorn Franciszek
Jakubowicz Grzegorz
Jakubowicz Jędrzej
Janocha Michalina
Jasiński Józef
Jasińska Łucya
Kołomyjs. łac. probostwo
Komar Tytus
Korytko Eugeniusz
Kościszewski Franciszek
Krzeczunowicz Jan, spadkobiercy
Krzysztofowicz Ignacy
Krzysztofowicz Kajetan
Krzysztofowicz Maryanna
Krzyczonowicz Zenon
Malewicz Gertruda
Mikuli Antoni
Mojsa Jan
Oczosalski Szczepąn
Ossadzy Michała spadkobiercy
Passakas Ignacy
Petrowicz Tomasz
Piwko Julia
Przybyłowskie Wojciech i Zuzanna
Raciborski Napoleon
Romaszkan Karol
Romaszkan Mikołaj, baron
Romaszkan Anna
Romaszkan Albina
Sassulicz Paulina i Zenon
Schnich Ignacy
Strąsser Lubina
Sządbej Kajetan
Szumlański Wacław
Szynin Piotr i Józef
Teodorowicz Grzegorz
Teodorowicz Kajetan
Torosiewicz Józef
Torosiewicz Mikołaj
Wartanowicz Kajetan
Zadorowicz Kajetan
Zadorowicz Grzegorz
Zagórski Michał

Obwód: Sambor.

Angustynowicz Szczęsny
Aal Antoni
Balicki Ludwik
Barański Michał
Bazylianów konwent w Dobromilu
Bazylianów konwent w Ławrowie
Białoskórski Felicyan
Bielańska Jadwiga
Bielska Julia, Włodzimirz, Stanisław, Seweryn, Juliusz
Borkowską Marya hrab. i Niezabitowską Kazimira
Chilińska Felicya
Chomicka Marya, hrabina
Czerwiński Jan
Dolański Ludwik
Dunin Jan, hr.
Dybowski Jan
Filipowski Bogusław
Fredro Alexander, hrabia
Fredro Henryk, hrabia

Imię i nazwisko

Fredro Marya hrabina
Fürgantner Maurycy
Gosleth Franciszek
Gross Eligia
Guszkowska Wandą
Hausnerowa Marya
Janko Henryk
Jędrzejowicz Kazimierz
Jędzejowicz Stanisław
Katyński Stanisław
Kawecki Wiktor
Koszowski Stanisław
Kunaszowski Mateusz

Majewski Józef
Mniszech Stanisław, hrabia
Morawski Konstanty
Morsztyn Sabina hrabina
Niezabitowski Włodzimierz
Niedźwiecki Alexander
Paliszewska Józefa
Plutyński Aloizy
Prelicz Florentyna
Ritter Leokadia
Sozański Antoni
Sozański Sylwery
Sok łowski Juliusz
Skarzyńska Aniela

Steinkühl Maxymilian
Stankiewicz Szczepan
Strzelecki Jan
Szczepański Tadeusz
Szymonowicz Julia
Szybiński Ferdynand
Szyczewski Stanisław
Tarnowski Stanisław hrabia
Tatarkowska Malwina
Tchorżnicki Szczęsny
Tchorżnicka Helena
Tchorżnicki Kazimierz
Ziwakowski August

Obwód: Sącz.

Berski Wiktor
Bilańska Eleonora
Biliński Ludwik
Brunicki Maurycy, baron
Brzeski Kazimierz
Chwalibóg Teresa
Czerski Józef i Stanisław, Felix Józ. Lenartowicz, Piotr Bösbier, Cezar Puzikowski
Darowski Bolesław
Długoszewski Józef
Długoszewski Florentyn i Florentyna
Dobrzyński Alexander Antoni, Dobrzyński Ignacy, Włodzimierz i Malwina

Drohojewski Marceli
Dunikowski Antoni
Dunikowska Petronela
Dydyński Piotr
Dzianott Józef
Dziewolski Michał
Dzwonkowski Apolinary
Fihauzer Konrąd
Fihauzer Konstanty
Fritz Henryk i Filip, Marya Majewska, Marya i Jan Tarzynski, Karolina Janowska
Gerzabek Antoni

Głębocki Seweryn
Głębocki Szczęsny i Franciszek
Gostkowska Julia, baronowa
Gostkowski Wincenty, baron
Grabczyński Józef
Grzesicka Anna i Sieniek Tekla
Hołubowicz Władysław
Homolacz Klementyna
Hosz Ferdynand
Jaworski Józef i Zofia
Jaworski Michał
Keklerski Hipolit, Klementyna Grozicką, Leokad. Nasłowska

Koczanowicz Ignacy
Kosterkiewicz Joachim
Krobicka Antonia
Lanckoroński Ignacy, hrabia
Lipiński Piotr
Ligęza Roman
Łubińska Anna, hrabina
Mars Franciszka, Florentyna Borowska, Wład. Żelechowski
Mąrynowski Julian i Zieliński Apolinary
Marszałkiewicz Kornelia
Marszałkiewicz Maxymilian i Felicyan
Maychrowicz Franciszek
Mitkowski Edward
Mieszyńskie probostwo łac.
Nalepa Franciszek
Neumanowski Herman
Olszewski Leon
Osiecka Helena
Osiecka Zofia
Paszyc Jan
Pieniążek Konstanty
Pieniążek Marya
Pieniążek Konstanty i Celina, Władysława Łukawska, Eleonora Fihauser
Pieniążek Marceli
Płocki Jan

Podoskiego Jakóba, spadkobiercy
Popiel Marya
Przychocka Paulina
Radomyski Stanisław
Reklewski August
Rogowski Adam
Romer Michał
Romer Konstanty, hrabia
Rożniatowski Walenty, Żywicka Karolina, Marceli Groblewski, Marya Rumińska, Jan Rumiński
Siemoński Anastazy
Skarzewski Żuk Faustyn
Skarzewski Żuk Marceli
Skarzyński Stanisław
Skrzyński Alexander
Skrzyńska Julia
Skrzyński Władysław
Stański Antoni
Stahlberger Karol
Stadnicki Eustachy, hrabia
Stadnicki Edward, hrabia
Stadnicka Konstancya, hrabina
Sławikowski Tytus
Stobnicka Kassylda
Stojowska Teofilą

Straczewska Ludmila
Szalay Józef
Szymonowicz Józefą
Szujski Piotr
Tettmayer Ludwika
Trauczyńska Marya
Trembecki Antoni
Trzecieska Anną i Brześciańska Ludwina
Trzeciecki Franciszek
Uznański Adam
Walter Antonia
Warpecha Jan, jako proboszcz łaciński Limanowy
Wilczek Józef, kanonik
Wojcikowskiego spadkobiercy
Wybranowski Gracyan
Wyszkowski Wincenty
Załęska Rozalia
Zajkowski Edward
Zarzycka Tekla
Zdanowska Julia
Zieliński Ignacy
Zieliński Apolinary
Żuławski Franciszek, Jan, Stelczyk Julian, Janikiewicz Jędrzej
Żuławska Marya
Żurowski Felix

L. 1897. pr. Stosownie do §. 22. ordynacyi wyborowej do sejmu dla Królestw Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem, ogłaszają się spisy osób na mocy §. 14. tej ustawy uprawniających do wyboru posłów w ciele wyborczem gmin wiejskich. Reklamacye odnośne mają być wniesione w przeciągu dni 14. od dnia niniejszego ogłoszenia, dla obwodów Lwowskiego, Żółkiewskiego, Złoczowskiego, Tarnopolskiego, Czortkowskiego, Kołomyjskiego, Stanisławowskiego, Stryjskiego, Brzeżańskiego, Samborskiego, Przemyślkiego i Sanockiego w c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie, zaś dla obwodu Rzeszowskiego, Tarnowskiego, Sandeckiego, Krakowskiego u Przełożonego c. k. urzędu obwodowego w Krakowie.

Spółposiadacze pełnoletni upoważniających do wyborów dóbr tabularnych mają w celu wystawienia karty legitymacyjnej naczelnikowi powiatu w miejscu wyboru, podać przy załączeniu pełnomocnictwa imię swego pełnomocnika.

Lwów dnia 8. Marca 1861.

Z Prezydium Namiestnictwa.
Mosch m. p.

Spis
posiadaczy dóbr tabularnych, uprawnionych do wyboru posłów w ciele wyborczem gmin wiejskich.

Imię i nazwisko

Obwód: Lwów.

Bazylianie Lwowscy
Kislinger Franciszek
Łoziński Struś Franciszek
Mehlem Kazimirz, c. k. kapitan we Lwowie
Piegłowski Felix
Sebak Antoni
Wronowski Antoni
Żółkiew, probostwo r. l.

Obwód: Żółkiew.

Bazylianie (konwent) w Żółkwi
Borowski Leon
Dworzak Anna
Koszowski Antoni
Oleszyce, probostwo r. l.
Pawlikowski Leander
Pajączkowski Józef
Paszkudzki Ignacy
Rudkiewicz Emilia
Raczyński Jakób
Szymańczewska Karolina i Pajączkowska z Szymańczewskich Marya
Tatarowicz Antoni
Żarski Kazimierz

Obwód: Przemyśl.

Borowski Skarbek Maciej
Czułowski Klemens, Jan i Józef
Gepert Karol
Gizowski Kazimirz
Husakowskie probostwo łac.
Jarosławskie probostwo łac.
Pacześniowski Hippolit
Pohorecki Józef i Władysław
Zegestowska Eleonora
Zeligmann Karol
Tomekiewicz Franciszka
Ulaniecki Kwiryn
Węglowski Appolinary
Wierzbicki Leopold

Obwód: Brzeżany.

Bazylianie konwent
Chłopicki Edward
Chłopicki Abdon
Chodorów, probostwo łac.
Czerkawski Józef
Krupicki Ludwik, spadkobiercy i Krupicki Maximilian
Popiel Józefa
Sawracki Michał
Sahajdadowski Paweł
Sax Leo
Spodwińskiego spadkobiercy
Starzewski Ignacy
Wilczkowska Emilia
Wiśniowski Dionizy

Obwód: Złoczów.

Bem Józef
Brody, probostwo łac.
Bydłowski Józef
Doliński Michał
Gołogóry, probostwo łac.
Gornicki Franciszek
Jamczewski Jan
Michniewicz Adam
Mokrzycki Jan
Orłowska Tekla
Ostrowski Józef
Sierpiński Jędrzej
Skrzyszewski Józef i Tekla
Strzelecki Krzysztof
Złoczów, probostwo łac.

Obwód: Stryj.

Bazylianie
Cienciewicz Ludmila i Jackowska Izydora
Hołyński Jan
Hoszowski Mikołaj
Ilnicka Anna
Ilnicki Dyonizy i Marceli
Jankiewicz Konstanty
Kobyliński Józef
Łagodzic Stefania

Łoziński Leon i Kazimierz
Montasiewicz Jan
Nowicki Marceli
Pietruski Teofil
Piotrowska Justyna
Podhorodecki Albert
Popiel Bazyli spadkobiercy
Raciborski Szczęsny
Raduchowski Paweł
Raduchowskiego Wiktora spadkobiercy
Stankiewicz Julia
Starzyński Kasper
Starke Józef
Strutyńska Józefa
Szczepkowski Jan
Terlecki Antoni
Terlecki Julian
Tworowski Karol
Tworowska Marya
Witkowski i Kowalski, spadkobiercy
Wirth Filip
Witwicka Marya, spadkobiercy
Wodok Jerzy, spadkobiercy
Wojniłow, łac. probostwo
Żurawno, łac. probostwo

Obwód: Kraków.

Białobrzeski Wincenty
Bleszyńska Tekla
Boduszkiewizz Alexander
Bogdaniy Eleonora
Borowski Kalixt, baron
Borowska Justyna, baronowa
Borecki Joachim
Bozykowski Stanisław
Czerniczek Józef
Dębiński Antoni
Derpowski Franciszek
Dobrzyński Ludwik
Doleisch Helena, Nieduszyńska Jadwiga
Dunin Albina
Dunin Anna
Dunikowski Wincenty, Marszałkiewicz Mieczysław, Nowicki Bolesław
Eibenschütz Haskel i Schornstein Jacob
Filkowski Spiridion i Zabawski Wilhelm
Fischer Salomea i Kempner Eleonora
Fink Julian
Gabrysiewicz Adam
Gabrysiewiczowej Tekli, spadkobiercy
Gadomski Alexander
Garlicki Maximilian
Gastheib Henryk, baron
Gniewiński Jan
Gostkowska Wiktorya, baronowa
Gostkowska Izabela
Górkiewicz Jan i Olimpia
Guth Emilii spadkobiercy
Grünbaum Franciszek
Gross Karol
Jadowska
Jastrzębski Karol
Jaszczurowski Edward
Jaworski Ignacy
Kątski
Karmelitów klasztor w Krakowie
Kopp Adolf
Kowalewski Wacław
Krakowskie towarzystwo agronomiczne
Krukowski Antoni
Kuzicki Franciszek i Tabaczewskiego Franciszka Maxa, spadkobiercy
Langer Edward
Lgocki Szczęsny
Libiczewski Paweł
Łączkowska Konstancya
Meisner Anastazya
Milżeckiego Wincentego, spadkobiercy
Midowicza Józefa, spadkobiercy
Mynarski Franciszek
Myskiej Antonia
Niewickiego Karola, spadkokiercy
Pereśniewski Narcyz
Piechockiego Jana spadkobiercy
Raczyńska Magdalena
Remer Alojzy, Klemens, Ludwik
Rogójski Waleryan
Rogójski Franciszek Ksawery
Rudzki Józef
Stachórska Franciszka
Schancer Aloizy

Szaner Henryka
Szczerbiński Władysław
Smiłowska Wicencya
Smiłowski Adam
Schultes Paweł
Szujski Józef
Sucharkiewicz Kajetan
Szurowski Maciej
Skrzyna Jan
Targowski Erazm
Targowska Florentyna
Tarnowski Ludwik
Truszkawiecki Jan
Wątorek Terezya
Wecholler Salamon
Wieliczka, parafia
Wydrychewicz Hipolit
Żelechowskiego N., spadkobiercy
Żóchowski Edmund

Obwód: Tarnopol.

Błotnicki Artur
Chomicka Julia
Drozdowski Julian
Kłodnicki Tadeusz
Maniawska Helena
Sozański Franciszek
Tarnopolskie łac. probostwo
Wierzchowski Wiceuty
Wyspiański Kazimierz

Obwód: Czortków.

Bereznicka Marya
Błażowska Florentyna
Błoński de Biberstein Alexander
Brzedowski Franciszek
Czernik Karol
Fabriciusz Jan
Grochowski Edmund
Jastrzębski Karol i Vrecha Jan
Juchnowicz Maxymilian
Karczewski Jan
Kęplicz Jan Kajetan
Kęszycki Marcin
Kulczycki Stanisław
Ładuński Stanisław
Noss Ludwik
Pawlikowski Jan
Repelewska Anna
Sendz mir Emilia
Sochanik Jan
Wachowicz Marya
Winnicki Sylwon
Wrzeszcz Krystyna

Obwód: Kolomyja.

Brettler Littmann
Złotyńska Teofila i Wawrzecka Klotylda
Kałmucki Mikołaj
Krassuska Franciszka
Prunkuł Eliasz
Skowroński Jan
Sniatyn, łać. probostwo

Obwód: Sambor.

Bereznicki Jan
Błazowski Wiktor
Boberski Alojzy, Ambrozy, Emeryk, Genofewą, Walerya
Borowski Egidy
Chłopecki Bazyli, Józef Piotr
Chłopecka Wiktoria
Ciharzewski Kazimierz
Dudziński Antoni i Łozecki Grzegorz
Dymet Michał
Hoszowski Jan
Jaworski Jerzy
Jaworski Józef, Baczyński Wojciech i Sielecki Piotr
Karmelitów konwent w Sąsiadowicach
Kopestyński Józef
Kropiwnicki Jan
Kropiwnicki Karol
Kuśniewicz Michał
Lamboj Wincenty
Manasterski Jan, Dobrzański Franciszek, Turzański, Szymon i Sielecki Józef

Matkowski Jan, Chrzanecki Szczepan, Wersowicz Jan
Matkowski Jan, Sielecki Leon, Turząński Mikołaj
Nowosielski Bazyli
Piątkowska Anielą, Błażowski Jan Wierzbicka Maryanna, Hebanowską Karolina, Jaworski Jąkób
Picz Michał
Pietrzycki Feliks
Przedrzymirski Jan
Rudnicką Ansberta
Sartyni Karol
Sabatowski Frydryk
Sieromski Marcin, Więcławski Jan, Wisniowski Paweł, Smolnicki Ignacy
Sowińska Leokądya i Żukowski Karol
Weber Zofią
Witosławski Jan
Wiszotrawski Mikołaj
Załęski Aleksander
Załęski Leon

Obwód: Sącz.

Alexander Józef
Bartelnuss Melanią
Brunicki Karol, baron
Brzowska Leonia
Bukowską Józefa i Hornecki Marcianny sp.
Chwistek Adam
Drohojewski Seweryn, hrabia
Dunikowski Alexander
Firlej Antoni
Gadomski Klemens
Gerzabek Zofia
Grabowski Józef
Karpiński Marceli
Komarnicki Antoni
Kluziński Julian
Maszewski Anastazy
Otfinowska Emilia
Ortyński Tomasz Józef
Pawłowski Alexander
Pawłowski Leopold
Pełczyński Antoni
Piekarski Ryszard
Raciewski Hipolit
Rinder Dawid
Reklewski Stanisław
Samborski Julian
Stadnicki Korona
Sucharkiewicz Jan spadkobiercy
Taszyckiego Sebastyana spadkobiercy
Tettmayer Adolf Przerwa
Tylicz łac. probostwo
Weręcki Stanisław
Wittig Teodor
Wnorowski Józef
Zarembina Józefa
Zieliński Eugeniusz

Obwód: Sanok.

Bees Helido spadkobiercy
Bekisch Teodor spadkobiercy
Bernatowicz Antonina
Bircza, probostwo łać.
Capiński Mateusz i Kwiatkowska Felicia
Chłędowski Otto
Czokwińska Dionizią i Mąria
Dunin Ludwik
Dwernicką Maria
Dominikowski Kajetan
Dydyńska Sibila
Dynowskie probostwo łać.
Eminowicz Cecylia, wdowa
Gierowską Benedykta
Gierowski Ludwik
Górski Tymon
Hickiewicz Józef
Hołyński Jakób
Janowski Eugen i Ferdynand
Jarosch Teodora
Jordan Józef
Kieszkowski Waleryan
Kobierzycka Seweryna
Komarnicki Ludwik, Dr.
Koniecka Sąbina
Kozma Aloizia
Kozłowski Józef

Krajewska Sabina
Łączyńska Karolina
Laskowski Jan Kanty
Laskowska Ewarysta
Ławrocki Leon
Ławrowski Wawrzyni
Łazowski Adolf
Leskowacka Teodora
Leszczyński Emil
Lipskie probostwo łać.
Maeno de Eichenhorst Karol
Mecelski Jakób
Myszkowski Narcyz
Niesołowska Małgorzata
Niezabitowski Stanislaw
Nowosielska Anna
Nowosielski Onufry
Nowosielecki Józef
Nowosielecka Ludwika
Nowosielecki Wenant
Pawlikowski Emil
Pepłowski Wiktor
Piotti Prosper
Pieniażek Wilhelmina
Popiel Józef
Pruszyński Grzegorz
Settmayer Leokada
Strzelecki Wiktor
Stópnicki Antoni spadkobiercy
Strzetelski Józef
Sobolewski Józef spadkobiercy
Swirczyński Edward
Topolnicki Franciszek i Ossakowski Szczęsny spadkobiercy
Truskolawski Seweryn
Turowski Kazimierz
Walter Leopold
Wisłocki Antoni
Wisłocki Marceli
Wołodkiewicz Wiktor
Wyszołkowska Tedozya
Zadurowicz Krystyna
Załęska Anna
Zaremba Bolesław
Zatorska Eulalia
Żubrowska Helena
Złocki Wiktor
Żurowska Józefa

Obwód: Tarnow.

Borecki Adam
Boznański Leon
Bretniewicz Józef
Brodzki Henryk
Chrzanowski Władysław
Dobrowolska Emila
Dzierzyńska Salomea
Flaczkiewicz Leonard
Fox Izabela
Gołembiowski Ignacy
Golarski Bolesław i Zakrzewski Szczęsny
Gibaltowska Anna
Gostwicka Julia
Gromadzki Jan
Gromann Józef i Anna
Górska Honorata i Mortowska
Horodyński Dobiesław
Hiczkiewicz Józefa
Kłosiński Wincenty
Kuczewich Klara, baronowa
Kozłowska Anastazya
Łapiński Romuald spadkob.
Łapińska Apollonia
de Laceaux Ladislaus
Łozowski Erazm
Maczkiewicz Józef
Meyer Wojciech
Miazga Julia
Mieszkowska Tekla secundo voto Giralska
Miniecki Władysław
Monderes Abelard
Myszkowski Józef
Narlewska Leokadya
Nartowska Aniela
Ossoliński Antoni
Ozajkowicz Wincenty
Pieniążek Stanisław
Peters Tomasz
Popiel Józef spadkobiercy

Prediger Józef
Reklewski Józef spadkobiercy
Romer Tomasz, hrabia
Rutkowski Klemens
Rydel Kamil
Rydel Antoni, spadkobiercy
Sarnecki Jędrzej
Sieradzka Genowefa
Skotnicka Helena, spadkobiercy
Spithal Ferdynand
Skrzeżewski Fryderyk
Słotwiński Stanisław, Lubaczowski Teodor, Santraczek Hieronim
Starzewski Konstanty
Starzewski Olexy
Szczepański Stanisław
Trojacki Józef Zygmunt
Tuchów, prob. łacińskie
Turkiewicz Wilhelmina Konstancya
Witkowska Maryanna
Wilusz Władysław
Wendeker Antoni Karol
Woroniecki Franciszek, książę
Zabierzewski Szczęsny
Zawadzkie Władysław i Anna i małoletni Karol i Ludwik Zawadzki
Zwoliński Szczęsny
Żurowski Krystyan

Obwód: Stanisławów.

Agopsowicz Teodor
Ambroziewicz August
Bogdanowicz Magdalena
Buczacz, łac. probostwo
Cywińska Maria
Cywiński Franciszek
Foliński Józef
Głuchowski Jakób
Hałecki Alexander
Halpern Abraham
Heiling Leopold
Hołyński Józef
Hołyński Jan
Hołyńska Antonina
Huminkiewicz Wincenty
Jastrzębski Rudolf
Jaworska Anna
Kaczkowski Jan
Kluczyński Kajetan
Kuihinicki Jakób
Knihinicki Jan
Kuihinicki Szczęsny
Knihinicki Antoni
Knihinicki Łukasz
Korzeniowski Jan
Krajewski Jan
Krzysztofowicz Józef
Kwiatkowski Szczęsny
Łozicki Michał
Łysiec, łac. probostwo
Nowakowska Karolina i Łabęcka Józefa
Pletzker Józef
Przysiecka Anna
Rożański Jan
Schafel Natan
Sękowski Franciszek, Józef i Maximilian
Słonecki Tomasz
Sokołowski Ignacy
Stanisławow, łac. probostwo
Strutyński Józef i Knihinicki Stanisław
Tyśmienica, konw. ojców Dominikanów
Wiszniewski Karol
Wiszniewski Leon
Zagórski Roch
Zagórski Dominik

Obwód: Rzeszów.

Brodczak Tekla
Cybulski Konstantyn
Dydyńska Emilia
Gozdowicz Honorata
Gozdowicz Antoni
Gruszczyński Franciszek
Majerski Stanisław
Miski Władysław
Wasylkowski Jan
Wojnarowski Edmund
Wolski Ignacy
Zaklika Jan

Z drukarni E. Winiarza.